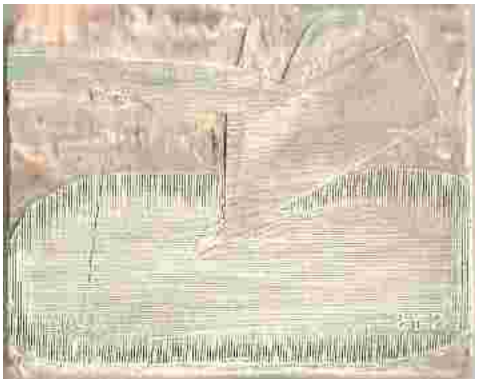
2.1. Matryce wyrobów Ed. Schwartz & Sohn GmbH, Pflugfabrik bei Berlinchen

Bogactwo oferty produktowej firmy *Ed. Schwartz &Sohn, GmbH, Pflugfabrik bei Berlinchen N/M* przedstawiają matryce wyrobów, znajdujących się w zbiorach Muzeum Regionalnego w Barlinku oraz osób prywatnych. Z uwagi na stan techniczny poniżej zaprezentowano zdjęcia tylko niektórych z nich.



Tabliczka firmowa Ed.Schwartz&Sohn Berlinchen N/M. Matryca miedziano-ołowiana.



Pług. Matryca drewniana.

.



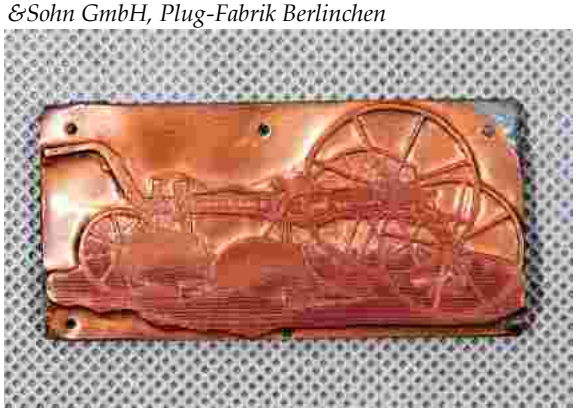
Tabliczka z nazwą wyrobu. Matryca cynowa.



Tabliczka znamionowa wyrobów firmy Ed. Schwartz &Sohn GmbH, Plug-Fabrik Berlinchen



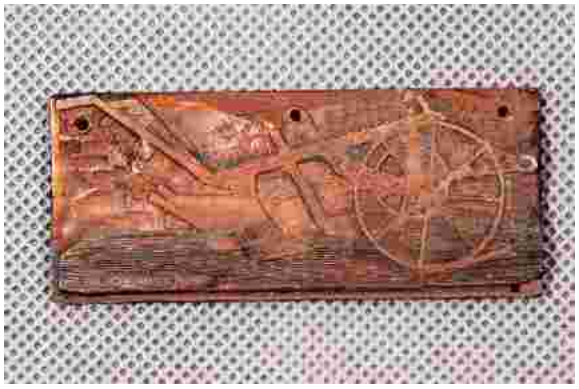
Pług jednoskibowy z przedpługiem i podcinaczem dwukołowy ciężki. Matryca ołowiano-miedziana.



Pług jednoskibowy???. Matryca miedziano-ołowiana.



Pług jednoskibowy trzykołowy regulowany z podcinaczem bruzdy. Matryca miedziano-ołowiana.



Pług jednoskibowy ciężki z podcinaczem z dwoma kołami prowadzącymi. Matryca miedziano-ołowiana.



Pług jednoskibowy według patentu A. Schwartza z 1902 r. Matryca ołowiano=miedziana.



Pług jednoskibowy z przedpługiem dwukołowy. Matryca ołowiano-miedziana. Zbiory MR w Barlinku.



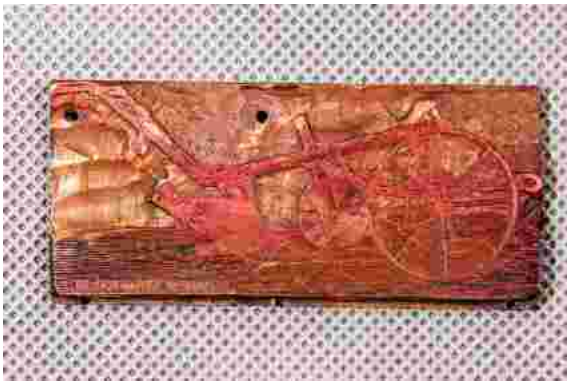
Pług jednoskibowy ciężki jednorzędowy BERLINCHEN. Matryca miedziana o podłożu ołowianym.



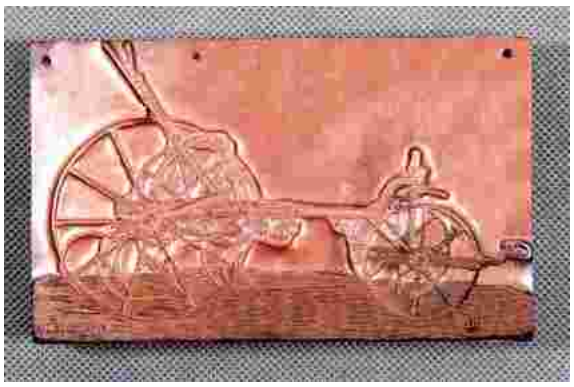
Pług Jednoskibowy z podcinaczem bruzdy regulowany. Matryca miedziana.



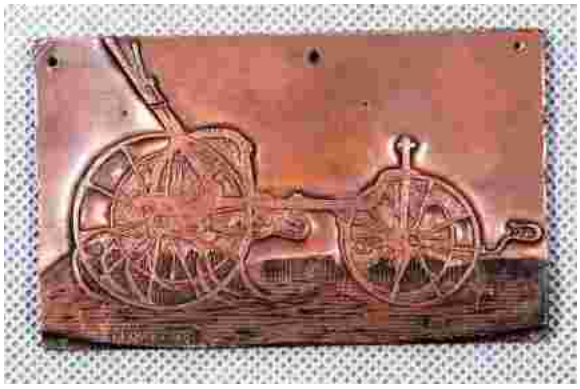
Pług jednoskibowy na podporze dwukołowej. Matryca ołowiano-miedziana.



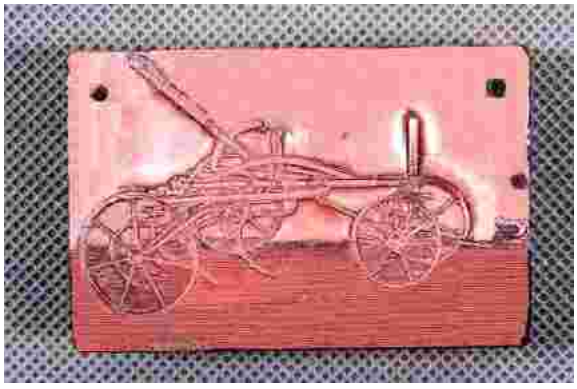
Pług jednoskibowy z krążkiem tnącym. Matryca miedziana.



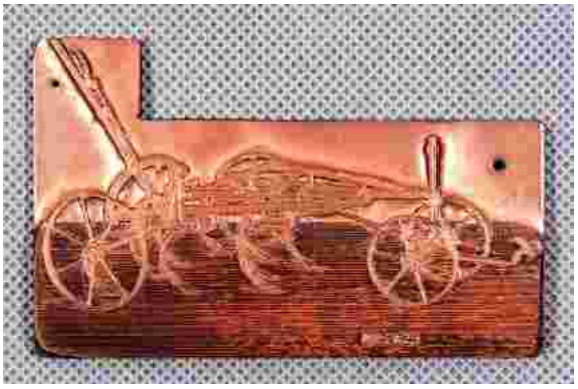
Kultywator sprężynowy. Matryca miedziana.



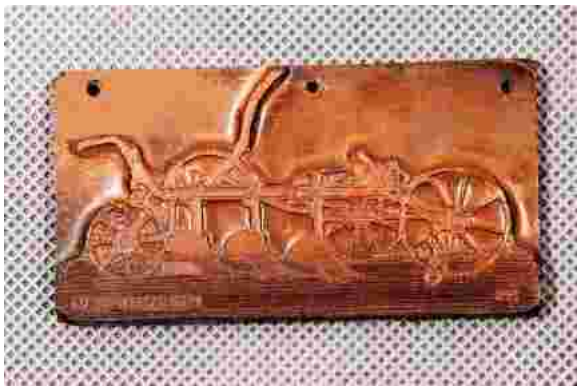
Kultywator sprężynowy 7-mio zębaty 4-kołowy. Matryca miedziana.



Kultywator sprężynowy, 7 hakowy regulowany lekki na czterech kołach. Matryca miedziana.



Kultywator sprężynowy 7 zębaty czterokołowy regulowany. Matryca ołowiano-miedziana.



Pług trzyskibowy trójkołowy nastawny. Matryca miedziana.



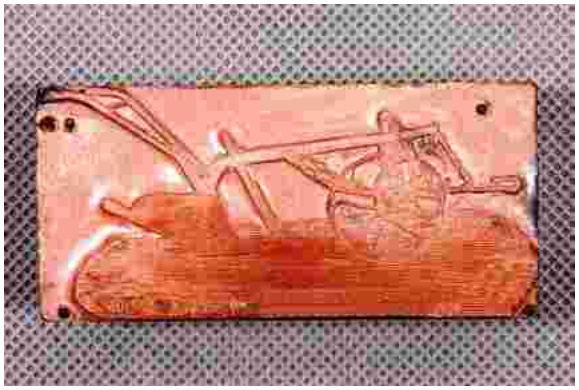
Opielacz. Matryca miedziana. .



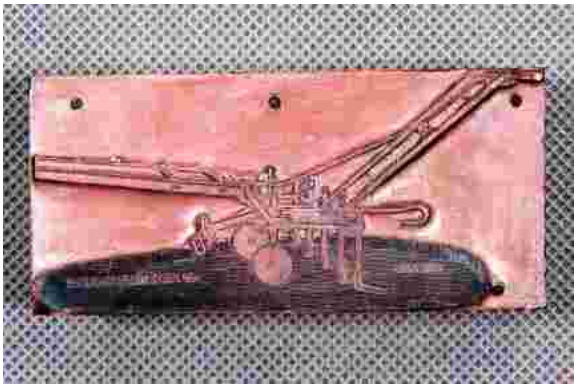
Kultywator nastawny 7 zębaty lekki trójkołowy. Matryca miedziana.



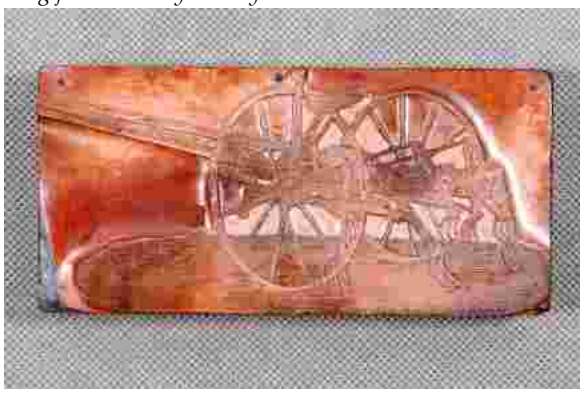
Kultywator nastawny 7zębaty lekki trójkołowy. Matryca miedziana.



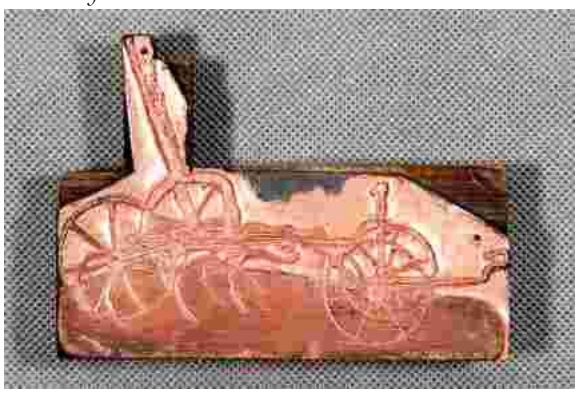
Pług jednoskibowy. Matryca miedziana.



???Matryca miedziana. .



Matryca miedziana.



Kultywator sprężynowy. Matryca miedziana.



Pług jednoskibowy „koleśny" z podcinaczem 2-kołowy. Matryca miedziana. .



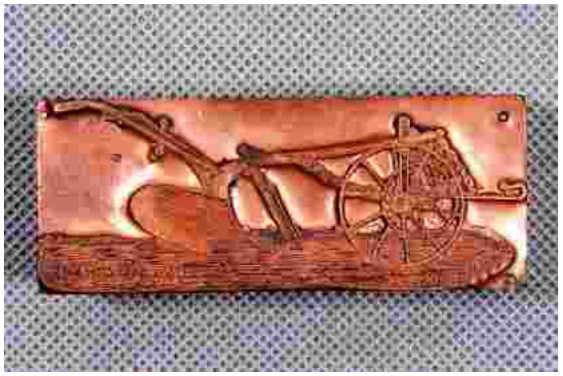
Pług jednoskibowy regulowany z dwoma kołami przednimi i podcinaczem. Matryca miedziano-ołowiana.



Pług dwuskibowy regulowany na dwóch przednich kołach nośnych. Matryca miedziana.



Spulchniacz –radło jednorzędowe z 5-cioma pazurami. Matryca drewniana.



Pług jednoskibowy z podcinaczem, 2 koła przednie nośne regulowane. Matryca miedziana.



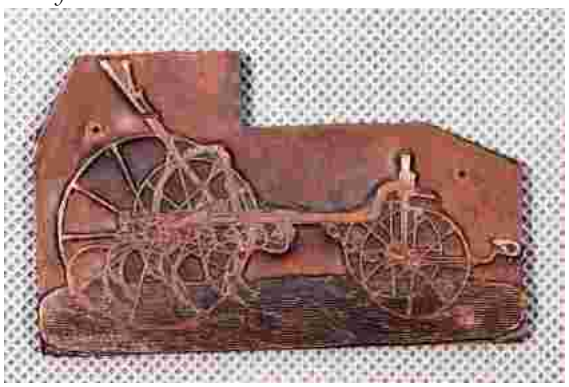
Kultywator sprężynowy. Matryca miedziana.



Matryca miedziana. .



Matryca miedziana. .



Spulchniacz z kółkiem przednim podtrzymujacym 3 pazurowy. Matryca miedziana.



Kultywator sprężynowy. Matryca miedziana.



Pług trójskibowy regulowany. Matryca miedziana.



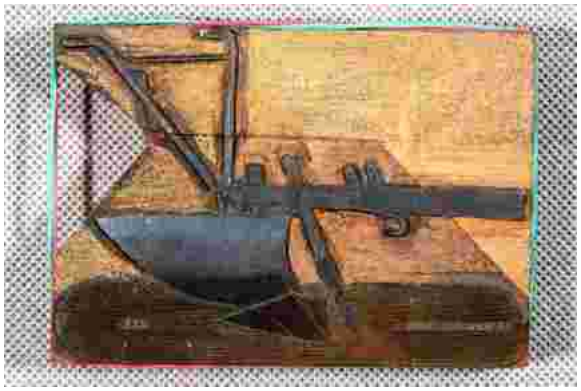
Pług trzyskibowy trzykołowy regulowany. Matryca miedziana.



Radło jednobruzdowe. Matryca miedziana.



Brona talerzowa „ścierniskowa- czterokołowa z rolkami i podcinaczem. Matryca jednoczęściowa drewniana.



Pług jednoskibowy z podcinaczem bruzdy. Matryca drewniana.



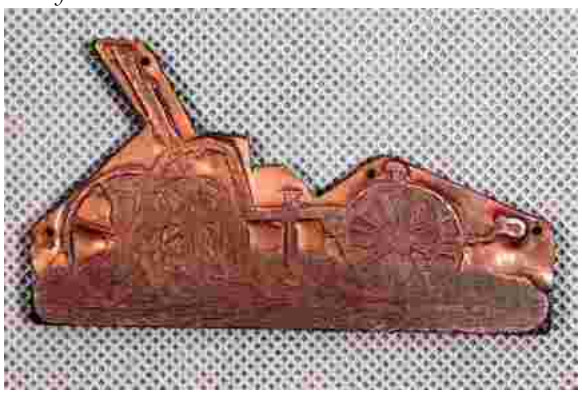
Talerzówka 12-tarczowa. Matryca ołowiano-miedziana.



Kultywator czterokołowy regulowany 8-sprężynowy. Matryca ołowiano-miedziana.



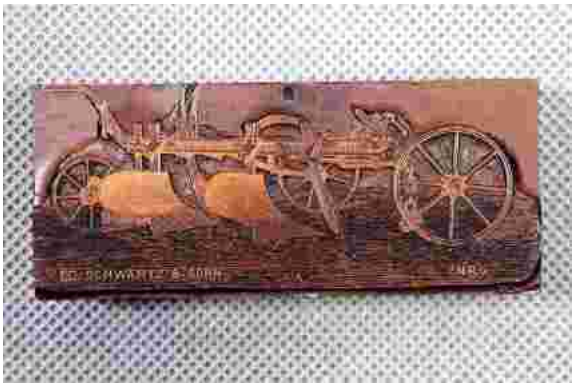
Spulchniacz, podcinacz czterokołowy regulowany. Matryca ołowiano-miedziana.



Spulchniacz czterokołowy 9-cio zębaty ciężki nastawny. Matryca miedziana.



Kultywator konny lekki trzypazurowy z kółkiem przednim podtrzymującym. Matryca miedziana.



Pług trójskibowy regulowany. Matryca ołowiano-miedziana.



Radło wielorządowe trzykołowe regulowane. Matryca ołowiano- miedziana.



Spulchniacz nastawny pięciokołołowy cztero-bruzdowy ciężki. Matryca miedziana.



Pług jednoskibowy z dwojgiem kół przednich prowadzących. Matryca miedziana.



Spulchniacz z kółkiem przednim podtrzymującym 3 pazurowy. Matrryca miedziana.



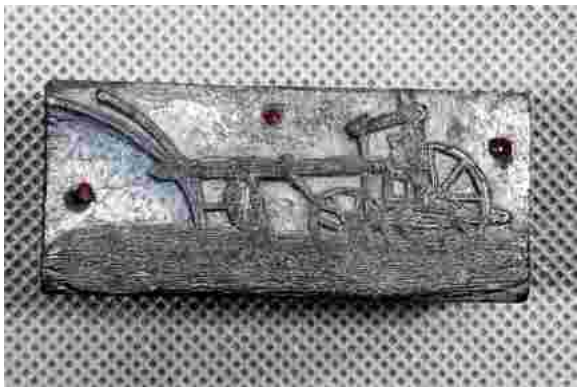
Pług jednoskibowy ciężki z podcinaczem z dwoma kołami prowadzącymi. Matryca ołowiano-miedziana.



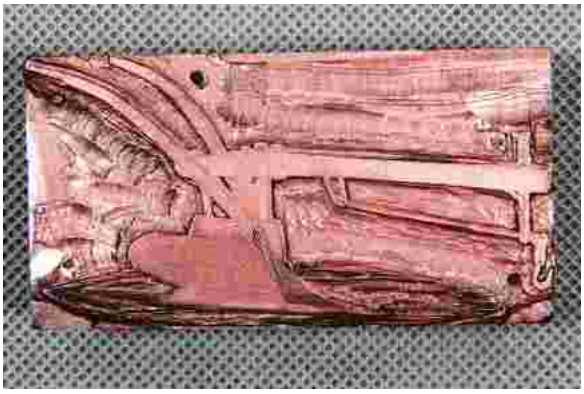
Spulchniacz czterokołowy z regulowaną wysokością 9-cio pazurowy. Matryca drewniana.



Kultywator czterokołowy z regulowaną wysokością 6-pazurowy. Matryca drewniana.



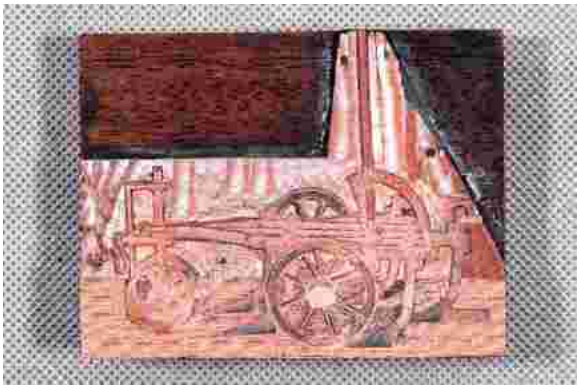
Wyorywacz korzeni dwukołowy z podporą ślizgową. cynowa na obudowie drewnianej.



Pług jednoskibowy bez regulacji, ciężki. Matryca Matryca miedziano-ołowiana. .



Spulchniacz. Matryca ołowiano-miedziana.



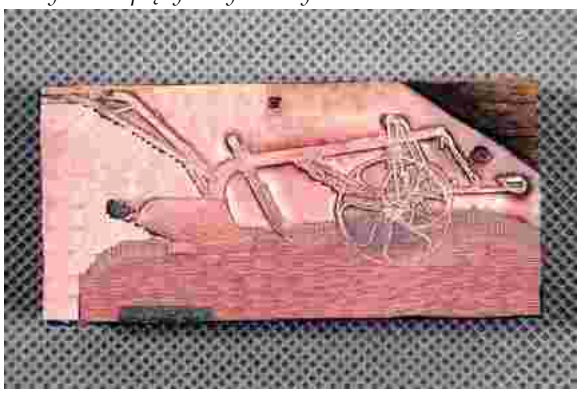
???Matryca miedziana.



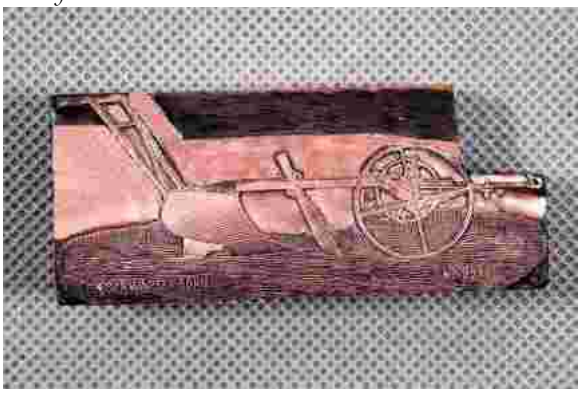
Kultywator sprężynowy. Matryca miedziana.



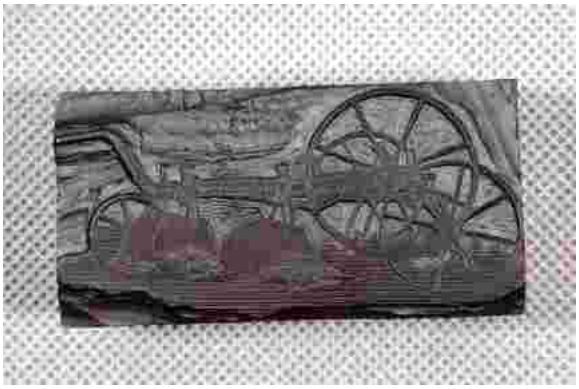
Matryca miedziana.



Pług jednoskibowy z podcinaczem, 2 koła przednie nośne regulowane. Matryca miedzina.



Pług jednoskibowy z podcinaczem. Matryca miedziana.



Pług dwuskibowy 4-kołowy regulowany. Matryca drewniana.



Pług jednoskibowy z przedpługiem dwukołowy. Matryca drewniana. .



Pług dwuskibowy z przecinaczem bruzdy, dwukołowy Regulowany. Matryca drewniana.



Pług trzyskibowy 4-kołowyz regulowaną wysokością bruzdy. Matryca drewniana.



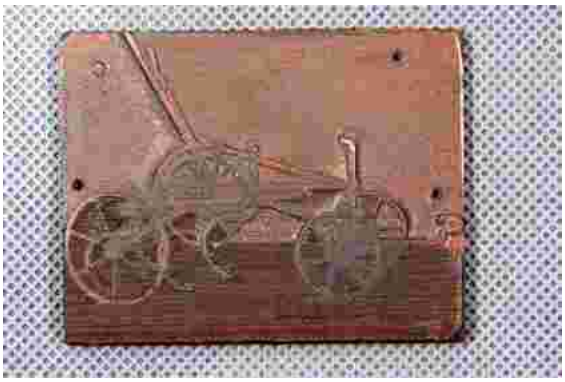
Pług jednoskibowy z podcinaczem bruzdydwukołowy regulowany. Matryca drewniana.



Kultywator trójkołowy z regulowaną wysokoscią 7pazurowy lekki. Matryca drewniana.



Brona talerzowa zębata z regulacją. Model drewniany.



Kultywator czterokołowy regulowany pięcio sprężynowy. Matryca ołowiano-miedziana.



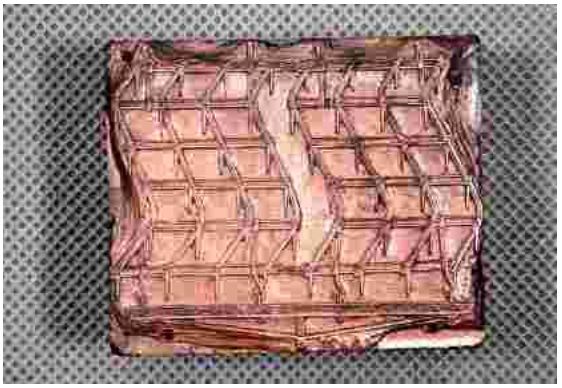
Brona konna jednoczęściowa lekka. Matryca ołowiano-miedziana.



Brona konna dwuczęściowa z uchwytem stropowym. Matryca ołowiano-miedziana.



Brona trójdzielna. Matryca ołowiano-miedziana.



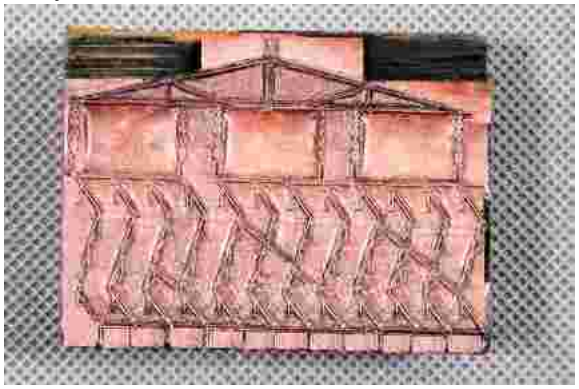
Brona konna z uchwytem stropowym dwuczęściowa. Matryca miedziano-ołowiana.



Brona lekka 3 – częściowa z uchwytem stropowym. Matryca drewniana.



Brona konna hakowa ze stropem na łańcuchach. Matryca ołowiano-miedziana.

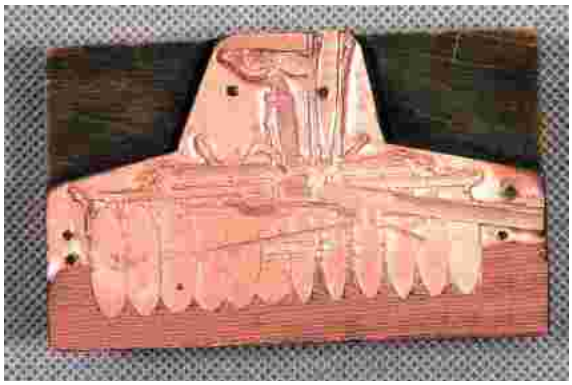


Brona konna 3-częściowa z uchwytem stropowym. Matryca miedziana.



Części do maszyn rolniczych. Matryca miedziana.

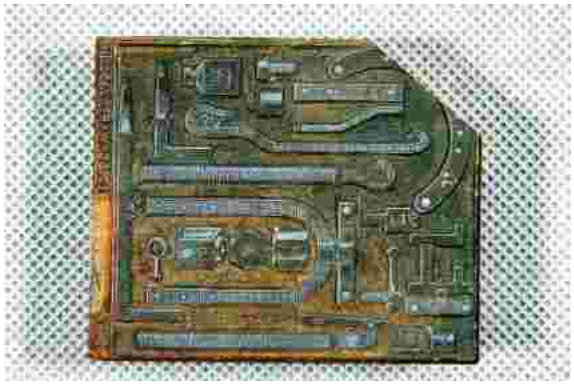
.



Brona talerzowa. Matryca ołowiano-miedziana.



Brona talerzowa 12-to tarczowa regulowana. Matryca ołowiano-miedziana.



Części składowe urządzenia. Matryca drewniana.



Części składowe. Matryca drewniana..



Wzory odkładni skib. Matryca miedziana.



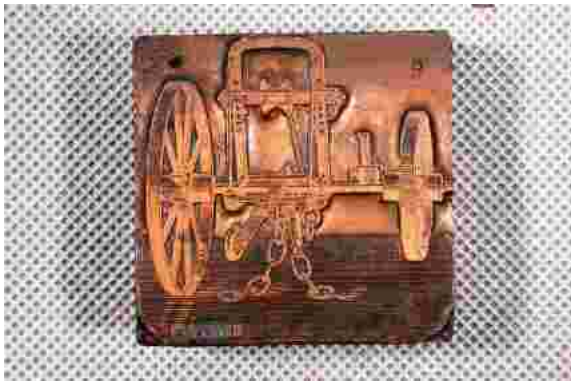
Części zamienne do spulchniaczy i kultywatorów. Matryca miedziana.



Części maszyn. Matryca miedziana.



Matryca drewniana.



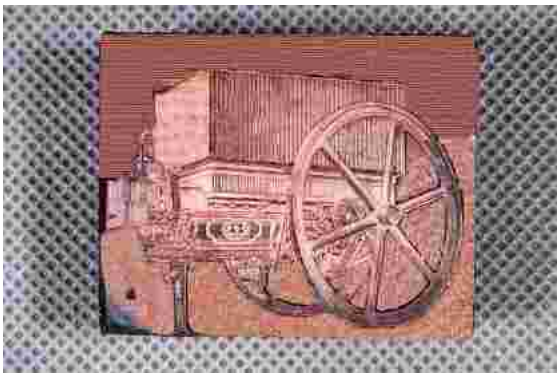
Wózek. Matryca miedziana.



Wózki nośne. Matryca miedziano-ołowiana.



Matryca ołowiano-miedziana.



Agregat mobilny. Matryca miedziana.



Walec kruszący. Matryca miedziana.



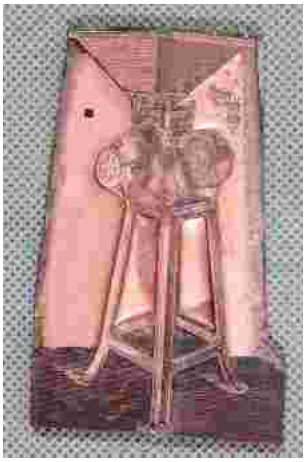
Rozdrabniacz. Matryca miedziano-drewniana.



Sortownik ziarna. Matryca ołowiano-miedziana.



Śrutownik. Matryca miedziana.



Sortownik. Matryca miedziana.

3. Okres powojenny odlewni w Barlinku

Wraz z zajęciem Barlinka przez XII Korpus Pancerny Armii Czerwonej, 30 stycznia 1945 roku rozpoczął się nowy etap historii miasta i zakładu. Niedawna perła Nowej Marchii w wyniku działań wojennych pogrążyła się w mroku i paraliżującym bezwładzie. Stan zniszczeń modnego do niedawna kurortu, opisują K. Hoffmann i Z. Miller [1997 a; 1997 b] następująco: „Wszystkie ważne dla miasta nerwy poprzerywane zostały wraz z uszkodzeniem, bądź unieruchomieniem urządzeń technicznych. Nieczynny był wodociąg i gazociąg, odcięte dopływy energii elektrycznej, nie działała komunikacja, a także sklepy, urzędy, fabryki i warsztaty... Barlinek na przełomie stycznia i lutego sprawiał wrażenie miasta wymarłego. Martwą ciszę, od czasu do czasu, przerywały klaśnięcia wystrzałów, tupot podkutych butów i głuchy łomot walących się coraz to nowych domów, podpalanych przez upojonych łatwym zwycięstwem sołdatów."

W wyniku działań wojennych, zniszczona została połowa śródmieścia i 30% pozostałej zabudowy Barlinka. Bezpośrednio po zajęciu miasta, jedyną władzą była wojskowa komendantura radziecka. Dopiero w połowie marca rozpoczęto przekazywanie administracji w polskie ręce. Zakłady przemysłowe, w tym Fabryka Pługów pozostawały w administracji rosyjskiej. Nie istniała łączność kolejowa, tory były rozebrane, a dworzec spalony. Od maja 1945 roku przystąpiono do działań przywracających życie w mieście [Hoffmann Miller 1997 a; 1997 b].

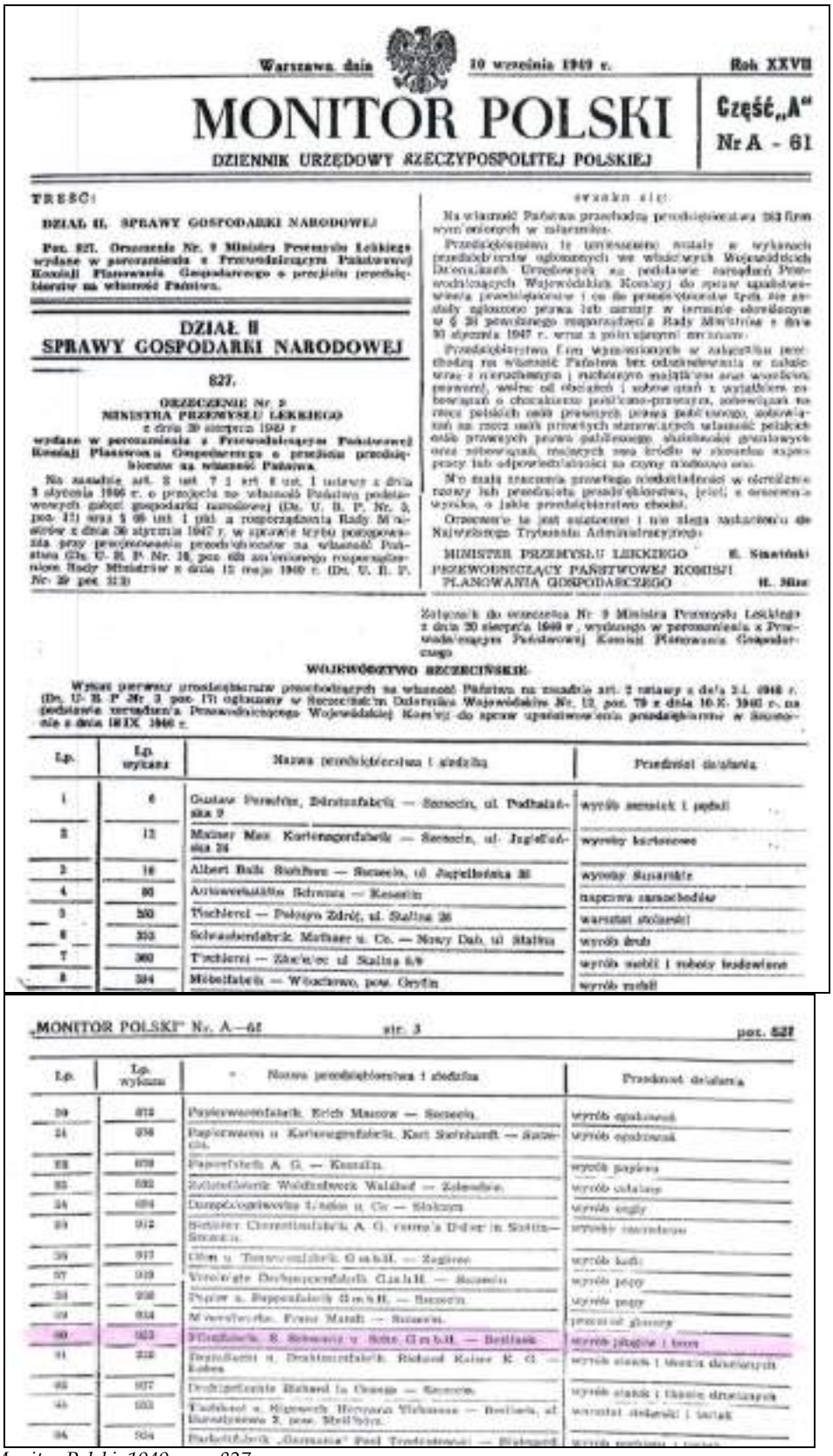




Usuwanie ruin przez mieszkańców Barlinka. Źródło: Muzeum Regionalne w Barlinku

Według relacji J.Moszkina [1976], w styczniu 1945 roku Fabryka Pługów w Barlinku przerwała produkcję. W lutym tego roku na jej terenie rozlokowały się tabory i zaplecze techniczne wojsk radzieckich. Sprzyjały temu nie tylko pomieszczenia, ale przede wszystkim samo położenie terenu w kotlinie, z dala od szlaków i arterii dróg.

Zakłady pracy w tym czasie były łakomym kąskiem dla pozyskiwania potrzebnego dla miasta budulca, czy sprzętu. Ze sprawozdania burmistrza Bursztynowo (dawna nazwa Pełczyc, która obowiązywała do 1947 roku) wynika, że czyniono starania pozyskania generatora z Fabryki Pługów w Barlinku dla wytworzenia energii elektrycznej na potrzeby miasta [Sprawozdanie, 1946; za Mrowiński, 2014]. Okazały się one nieskuteczne, być może z uwagi na rozlokowane w fabryce wojska. Dopiero na przełomie marca i kwietnia 1946 roku wojska rosyjskie przekazały obiekty fabryczne poniemieckiej Fabryki Pługów, Ed. Schwartz & Sohn, G.m.b.H polskiej administracji. Z dniem 16 kwietnia 1946 roku utworzono na majątku Fabryki Pługów podległy Państwowemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Maszynowego w Szczecinie **Zakład nr 7 w Berlinku** (taką nazwę miało wówczas miasto). Zgodnie z ustawą o nacjonalizacji [Dz. U. 1946, nr 3. Poz. 17] zakład przeszedł na własność Państwa. Orzeczenie o przejściu przedsiębiorstwa *Pflugfabrik E. Schwartz u Sohn, Gmb.H - Berlinek* - wyrób pługów i bron, na własność państwa zostało opublikowane zostało w Monitorze Polskim Część A w dniu 10 września 1949 roku.



Warszawa dnia 10 września 1949 r. Rok XXVII

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Część „A" Nr A - 61

TREŚĆ:

DZIAŁ II. SPRAWY GOSPODARKI NARODOWEJ

Poz. 827. Orzeczenie Nr. 9 Ministra Przemysłu Lekkiego wydane w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o przejściu przedsiębiorstw na własność Państwa.

DZIAŁ II
SPRAWY GOSPODARKI NARODOWEJ

827.

ORZECZENIE Nr. 9
MINISTRA PRZEMYSŁU LEKKIEGO
z dnia 20 sierpnia 1949 r.
wydane w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o przejściu przedsiębiorstw na własność Państwa.

Na zasadzie art. 3 ust. 7 i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 17) oraz § 66 ust. 1 pkt. a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 stycznia 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 69 ze zmianami ostatnio rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 12 maja 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 213)

orzeka się:

Na własność Państwa przechodzą przedsiębiorstwa 383 firm wymienionych w załączniku.

Przedsiębiorstwa te umieszczone zostały w wykazach przedsiębiorstw ogłoszonych we właściwych Wojewódzkich Dziennikach Urzędowych na podstawie zarządzeń Prezydialnych Wojewódzkich Komisji do spraw uprawdopodobnienia przedsiębiorstw i co do przedsiębiorstw tych nie zostały ogłoszone prawa lub zarządy w terminie określonym w § 26 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 stycznia 1947 r. wraz z późniejszymi zmianami.

Przedsiębiorstwa firm wymienionych w załączniku przechodzą na własność Państwa bez odszkodowania w zakresie praw i nieruchomym i ruchomym majątkiem oraz wszelkim prawom, wolne od obciążeń i zobowiązań z wyjątkiem zobowiązań o charakterze publiczno-prawnym, zobowiązań na rzecz osób prawnych stanowiących własność polskich osób prawnych prawa państwowego, zobowiązań na rzecz osób prawnych stanowiących własność polskich osób prawnych prawa państwowego, służebności gruntowych oraz zobowiązań, mających swe źródło w stosunku zależności pracy lub odpowiedzialności za czyny niedozwolone.

Nie stają się znaczenia prawnego niedokładności w określeniu rzeczy lub przedmiotu przedsiębiorstwa, jeżeli z oczywistych wyraźnie, o jakie przedsiębiorstwo chodzi.

Orzeczenie to jest ostateczne i nie ulega zaskarżeniu do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

MINISTER PRZEMYSŁU LEKKIEGO E. Szwalski
PREZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO H. Minc

Załącznik do orzeczenia Nr. 9 Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 20 sierpnia 1949 r., wydanego w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

WOJEWÓDZTWO SZCZECIŃSKIE

Wykaz pierwszy przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa na zasadzie art. 2 ustawy z dn. 3 I. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 17) ogłoszony w Szczecińskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 12, poz. 79 z dnia 10 X. 1949 r. na podstawie zarządzenia Prezydialnego Wojewódzkiej Komisji do spraw uprawdopodobnienia przedsiębiorstw z dnia 18 IX. 1946 r.

Lp.	Lp. wykazu	Nazwa przedsiębiorstwa i siedziba	Przedmiot działania
1	6	Gustaw Pawelke, Bürstenfabrik — Szczecin, ul. Podhalańska 9	wyrób szczotek i pędzli
2	12	Mützner Max Kartonagenfabrik — Szczecin, ul. Jagiellońska 24	wyroby kartonowe
3	16	Albert Bulk Stahlbau — Szczecin, ul. Jagiellońska 36	wyroby ślusarskie
4	80	Autowerkstätte Schramm — Kosewo	naprawa samochodów
5	260	Tischlerei — Połczyn Zdrój, ul. Stalina 36	warsztat stolarski
6	353	Schrauben fabrik. Mathaer u. Co. — Nowy Dąb, ul. Stalina	wyrób śrub
7	360	Tischlerei — Złocieniec ul. Stalina 6/8	wyrób mebli i roboty budowlane
8	384	Möbelfabrik — Włościbórz, pow. Gryfin	wyrób mebli

„MONITOR POLSKI" Nr. A—61 str. 3 poz. 827

Lp.	Lp. wykazu	Nazwa przedsiębiorstwa i siedziba	Przedmiot działania
20	312	Papierwarenfabrik. Erich Mascow — Szczecin	wyrób opakowań
21	316	Papierwaren u. Kartonagenfabrik. Karl Stahlhardt — Szczecin	wyrób opakowań
22	320	Papierfabrik A. G. — Kosalin	wyrób papieru
23	322	Zellstoffabrik Waldhof — Zehdenick	wyrób celulozy
24	324	Dampfsägewerke Schulze u. Co — Stolzenau	wyrób zapałek
25	342	Schiffer. Chemotechnische A. G. vorm. a. Delius in Stettin—Szczecin	wyroby chemiczne
26	347	Ofen u. Tonwarenfabrik G.m.b.H. — Zegrze	wyrób kafli
27	349	Vereinigte Dachpappenfabriken G.m.b.H. — Szczecin	wyrób papy
28	350	Pyritz u. Pappenfabrik G.m.b.H. — Szczecin	wyrób papy
29	354	Möbelwerke. Franz Mandt — Szczecin.	przemysł gliniany
30	363	Pfeilfabrik. S. Schwarz u. Sohn G.m.b.H. — Berlinek	wyrób pługów i bron
31	366	Drahtstift u. Drahtwarenfabrik. Richard Kaiser K. G. — Kobbe	wyrób stanek i tkanin drucianych
32	367	Drahtgeflechte Richard Jr. Osnaja — Szczecin.	wyrób stanek i tkanin drucianych
33	393	Tischlerei u. Bürgerweh. Hermann Wichmann — Berlinek, ul. Starodębowa 2, pow. Mirosławiec	warsztat stolarski i tartak
34	394	Parkettfabrik „Germania" Paul Trzebiatowski — Międzyrzecz	wyrób posadzek i tarcic

Źródło: Monitor Polski, 1949, poz. 827.

W 1946 roku obiektami Fabryki Pługów zainteresowało się Bydgoskie Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych, które założyło tu swoją filię Fabryki Pługów w Grudziądzu pod nazwą **„FABRYKA – UNIA - VENTZKI" Grudziądz,** która następnie została zamieniona na **„Unia – Grudziądz".** Firma ta była jednym z największych przedsiębiorstw w przedwojennej Polsce, zaliczano ją

też do poważniejszych zakładów w Europie. Specjalizowała się w produkcji maszyn i narzędzi rolniczych [Ventzki, 2013].



Pieczątka zakładowa Fabryki Pługów w Berlinku

Już 15 maja 1946 roku przyjechało do Barlinka z Grudziądza 18 fachowców, których zadaniem było uruchomienie i rozwinięcie produkcji [Pismo, 1947]. W skład tej grupy wchodzili m.in.: Edward Dąbrowski, Bronisław Lemke - kierownik produkcji, Paweł Brzoskowski, Jan Mazerowicz, Bronisław Aleksandrowicz, Alfons Kasprzycki, Alfons Groszewski, Edmund Sumicki, Jan Budziński, Bernard Grzebiński, Edward Jarzyński, Tadeusz Kapowski, Jan Szwaracki, Paweł Koszko [Sumicki, rok nieznany].

Do pierwszych pracowników odlewni zaliczali się ponadto Pepliński, Stanisław Danisz, Jan Motucki, Bolesław Walczyk, Jan Staszak, Edward Szałapski. Wśród kobiet zatrudnionych w zakładzie po wojnie były: Wacława Tamborska, Janina Motucka oraz Helena Nawrocka [Moszkin, 1976; Sumicki, rok nieznany].



Na zdjęciu pracowników odlewni, wykonanym w 1954 r., na skarpie obok hali odlewni widoczni są od lewej: Antoni Stęporowski, Józef Jędrzejewski, Józef Dogoda, Konrad Pepliński, Bruno Mączka, Piotr Skrobek, Edward Groszewski, Stefania Zielińska, Tadeusz Ziemlecki, Kazimierz Ossowicz, Jan Kustosz, Józef Orchowski, Stanisław Andryka, Kazimiera Szymańska, Feliks Bukalski, Tadeusz Mrowiński, Jan Zych, Jadwiga Łuczyńska, Bolesław Walczak, Józef Ciepłowski, Wiktor Fabych.

W fabryce zatrudnieni byli także byli jeńcy wojenni: Jan Pirczewski, Gerard Lipiński, Stanisław Milczarek, oraz przesiedleńcy, tzw. Polacy „P": Bolesław Sadowski, Stefan Frontczak, Jan Muchowicz, Maślak, Ludwiczak, Rogocki.

Lista pracowników odlewni z 1949 roku sporządzona z okazji pochodu 1- Maja.



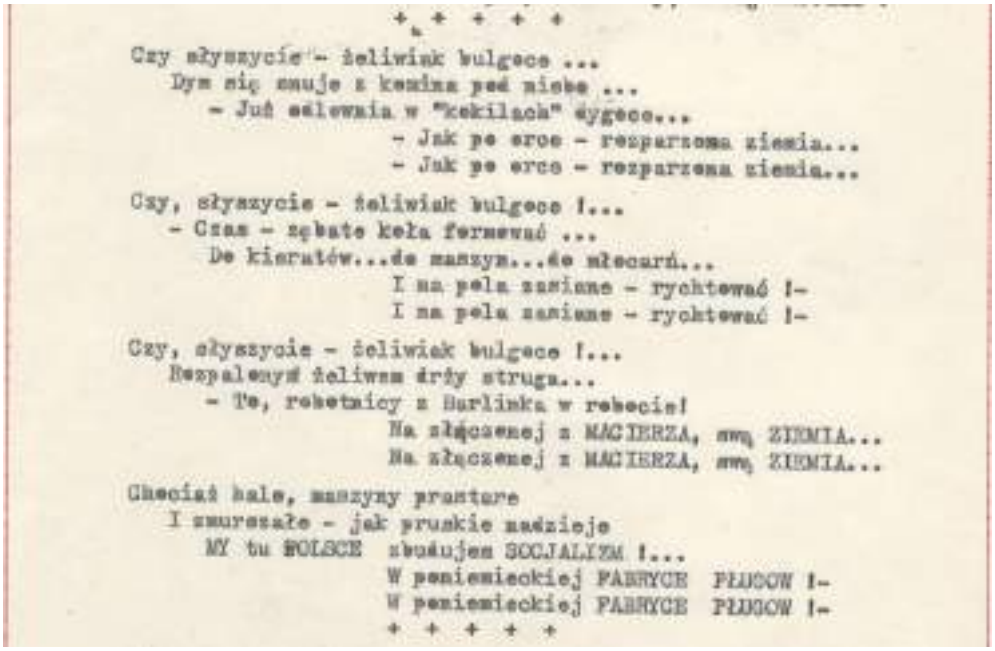
Pracownicy Zakładu Fabryki Pługów
w Barlinku - rok 1949.
Dzień 1-majowy przed bramą starego zakładu
na krótko przed pochodem.

Stoją od prawej:

1. Józef Odrucki
2. Bolesław Waluzyk
3. Seweryn Klimowicz
4. Wiktor Skiarski
5. Józef Iwański
6. Wacław Jackiewicz
7. Nahoyellian Naszke
8. Jan Stasiak
9. Jerzy Mikołajczyk
10. Stanisław Aksin
11. Franciszek Głogowroński
12. Jan Szczupak
13. Edward Ossowicz
14. Stanisław Muchowicz
15. Kazimierz Kozerski
16. Józef Gronkiewicz
17. Tadeusz Golec
18. Edmund Suwicki
19. Feliks Wydrecki
20. Mieczysław Pszczółek
21. Stanisław Jóźwiak
22. Stanisław Wołujewicz
23. Jan Potucki
24. Franciszek Podespiński
25. Józef Urbański

Źródło: Moszkin [1976}

Atmosferę tych lat oddają wiersze J. Moszkina, poświęcone pionierom Fabryki Pługów w Barlinku.



\+ + + + +

Czy słyszycie - żeliwiak bulgoce ...
Dym się snuje z kominа pod niebo ...
- Już odlewnia w "kokilach" dygoce...
- Jak po orce - rozparzona ziemia...
- Jak po orce - rozparzona ziemia...

Czy, słyszycie - żeliwiak bulgoce !...
- Czas - zębate koła fermować ...
Do kieratów...do maszyn...do młocarń...
I na pola zasiane - rychtować !-
I na pola zasiane - rychtować !-

Czy, słyszycie - żeliwiak bulgoce !...
Rozpalony żeliwem drży struga...
- To, robotnicy z Barlinka w robocie!
Na złączonej z MACIERZĄ, swą ZIEMIA...
Na złączonej z MACIERZĄ, swą ZIEMIA...

Chociaż hale, maszyny prastare
I zmurszałe - jak pruskie nadzieje
MY tu POLSCE zbudujem SOCJALIZM !...
W poniemieckiej FABRYCE PŁUGÓW !-
W poniemieckiej FABRYCE PŁUGÓW !-

\+ + + + +

Fragment wiersza „Rok 1946 Wiosna", Moszkin [1976]

Pi®nierom z Fabryki Pługów
w Barlinku - poświęcam ..-

BALLADA O MAJU...

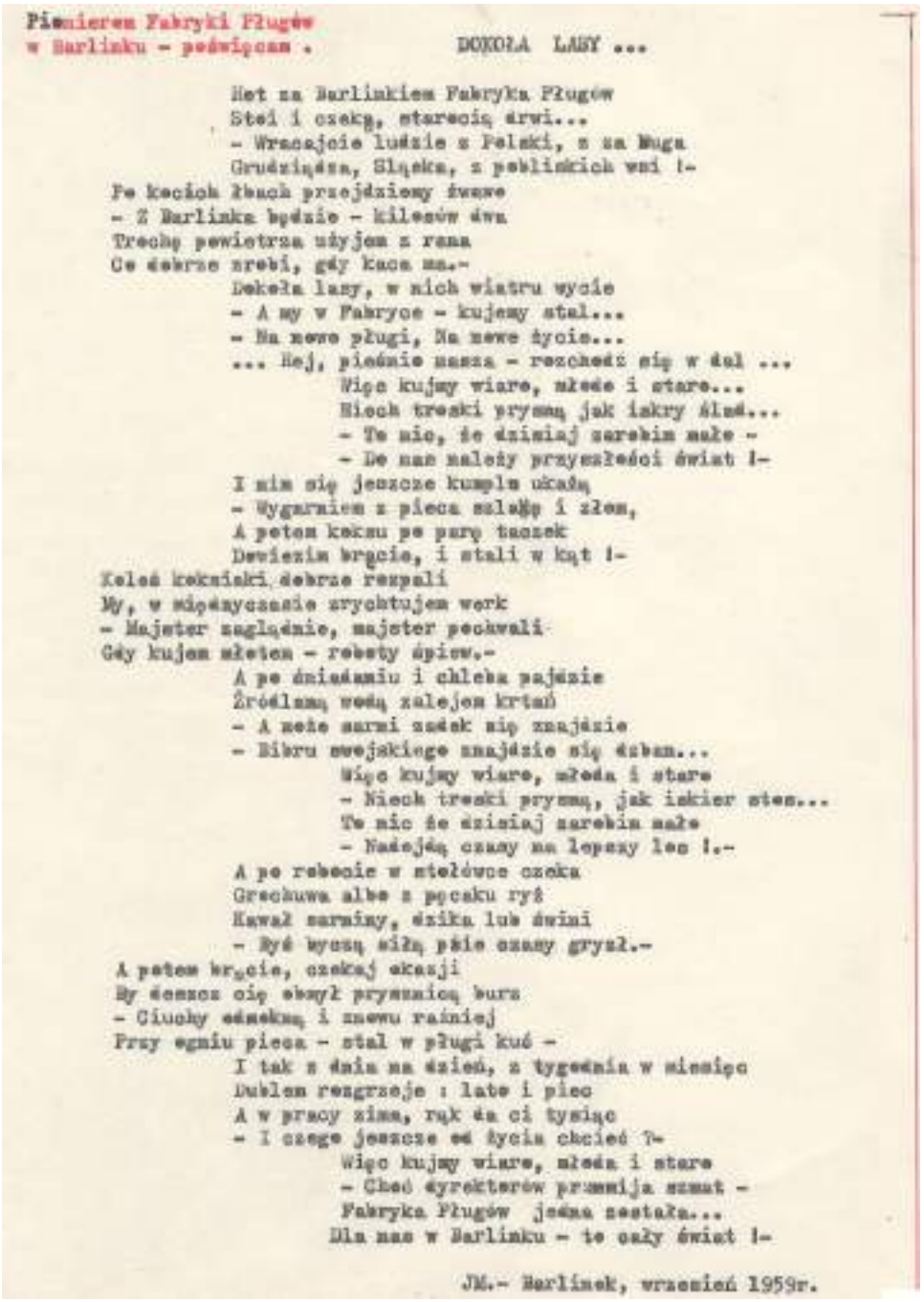
... A gdy zakwitał maj zielony...
Schodzili się ludzie z różnej strony:
- Z zabugu, śląska, kaszub krain ...
I ci z Mazowsza i ci z westwalii
Na przeoranej wojną roli
- Kuć pługi z mieczów, kuć je z kremi
By skiba głeby, Piasta schedy
Rodziła chleb tu - zieznała kiedy...
Kuli, co było - nawet te "ahy"
Pługi niezdarne, od chalary...
- Ciężkie, jak działa, las najmity...
Lub jeszcze cięższe w "PB... ukryte.
Jechcem z nieweli, dzieckiem z pożogi
Wygnanych z ziemi spalonych rodzin...
Bez skarg z rozpaczą, stłumionym wiarem
- By dzień był wolny - Zwycięzcom - CHWAŁA !...
... A gdy już kwitnął maj zielony...
Przyjechał Daniel tu, w te strony
A za nim Walczyk, Staszek, inni...
- Może z Gruszięndza, "Ventzke" Unii"...
Na przeorunej ziemi wojną
Kuć pługi polskie - tak spokojnie,
Choć jego nazwa "Pierun" groźna
Szywkością cechy była chlubna...
My w złomiach chłopa, co żołnierzem
Pełnczył ziemie te z Mazurą
My na tej ziemi, z jej kurzemi
Swojej rodzinie dać istnienie...
Na wieczną pamięć tym ... co legli !...
Na wieczną chwałę tym... co wiedli
Nieweli żywot. I... tym zwycięzcom
- Za ich odwagę, wiary, męstwo !-
A gdy przekwitał ... Maj,zielony
Okrzesał i uczesał gdzieś tam Londyn
Czerczil rozkierał szaty o te
- Co będzie Niemcom, gdy tu Polska!-
... Pierczewski zlew do kupy zbierał...
Muchewicz zweził go "lerbiegiem"
I "ciuchcią" gwizdał w las zachodu
Bo... Daniel puszczał lokomotyw...
Na chcć niemieckie, przestarzałe
Huczały siłą... Polskiej pary
Kotła, transmisje, wały, pasy...
... Przecież te POLSKIE... NASZE czasy...
Przecież, te NOWE - choć w ruinie...
Barlinek swoje pługom imię
Nada jak "Pierun" jasny z nieba...
- Bo czeka rola, czeka gleba...

... A gdy już przekwitł maj zielony...
Nastały młodocm dnie spalone...
- Strumieniem pot zalewał czoła...
... O dalsze pługi chłop wciąż walał.-
O dalsze części kół, kierraty...
- Chociaż Fabrykę wiały wiatry
Raz ze Szczecina, znów z Gruszięndza,
Że znów z Bydgoszczy i ze Śląska...
Gdańsk, Katowice... targowały,
Kto będzie rządził, a kto... sławił...
- Tylko Fabryka Pługów - sama
Leżem Barlinka ... rozpaczała...
Gardź, tylko rabatowej wiary
W sercu o lepszym jutrze marzył...
Choć ciężko było w Całym Kraju...
- Wierzono jednak - w Czerwień Maja!-

JM.- Barlinek, kwiecień 1976r

JM. - maj 1946r

Oba wiersze poświęcam pionierom
Ziemi Barlineckiej a szczególnie
pracownikom z Fabryki Pługów w
B A R L I N K U



Pionierom Fabryki Pługów
w Barlinku - poświęcam .

DOOKOŁA LASY ...

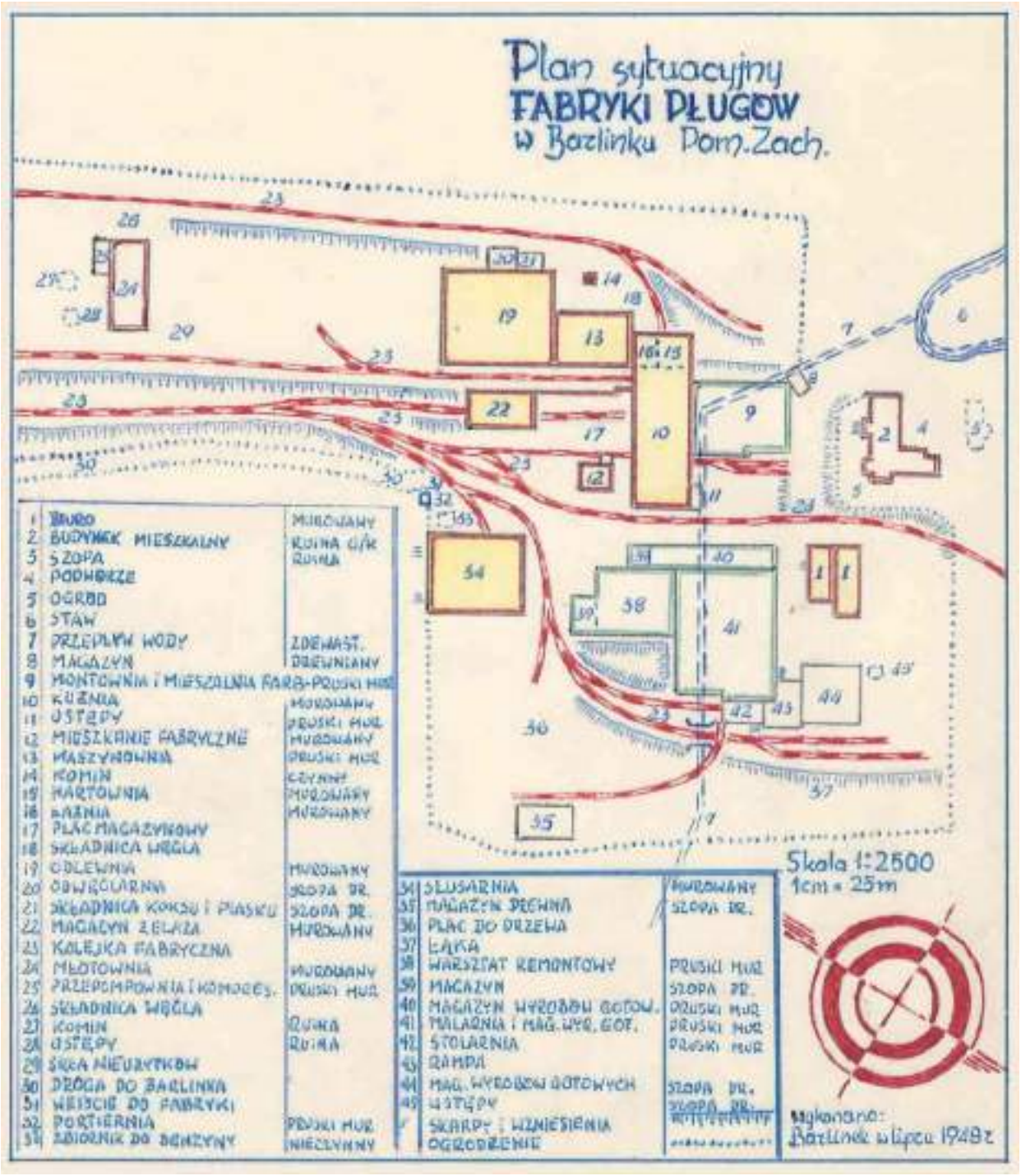
Net za Barlinkiem Fabryka Pługów
Stoi i czeka, staroci dzwi...
- Wracajcie ludzie z Polski, z za Bugu
Grudziądza, Śląska, z pobliskich wsi !-
Po kocich łbach przejdziemy żwawo
- Z Barlinka będzie - kilesów dwa
Trochę powietrza użyjem z rana
Co dobrze zrobi, gdy kaca ma.-
Dokoła lasy, w nich wiatru wycie
- A my w Fabryce - kujemy stal...
- Na nowe pługi, Na nowe życie...
... Hej, pieśnio nasza - rozchodź się w dal ...
Więc kujmy wiarę, młode i stare...
Niech treski prysną jak iskry śląd...
- Te nic, że dzisiaj zarobim małe -
- Do nas należy przyszłości świat !-
I nim się jeszcze kumple ukażą
- Wygarniem z pieca salapę i złom,
A potem koksu po parę taczek
Dwiezim brygcie, i stali w kąt !-
Kolesi kocziski dobrze rozpali
My, w międzyczasie zrychtujem werk
- Majster zaglądnie, majster pochwali
Gdy kujem młotem - roboty dpisw.-
A po dniówce i chleba pajdzie
Źródlaną wodą zalejem krtań
- A może garmi zadek się znajdzie
- Bibru swojskiego znajdzie się dzban...
Więc kujmy wiarę, młoda i stara
- Niech treski prysną, jak iskier stos...
Te nic że dzisiaj zarobim małe
- Nadejdą czasy na lepszy los !.-
A po robocie w stołówce czeka
Grochowa albo z pęcaku ryż
Kawał garniny, dzika lub świni
- Ryż wyczyn siłę pśie czasy gryzł.-
A potem brygcie, czekaj okazji
By deszcz cię obmył prysznicem burz
- Ciuchy odmokną i znowu rainiej
Przy ogniu pieca - stal w pługi kuć -
I tak z dnia na dzień, z tygodnia w miesiąc
Dublem rozgrzeje : lato i piec
A w pracy zima, ręk da ci tysiąc
- I czego jeszcze od życia chcieć ?-
Więc kujmy wiarę, młoda i stara
- Choć dyrektorów przemija szmat -
Fabryka Pługów jedna zostaka...
Dla nas w Barlinku - to cały świat !-

JM.- Barlinek, wrzesień 1959r.

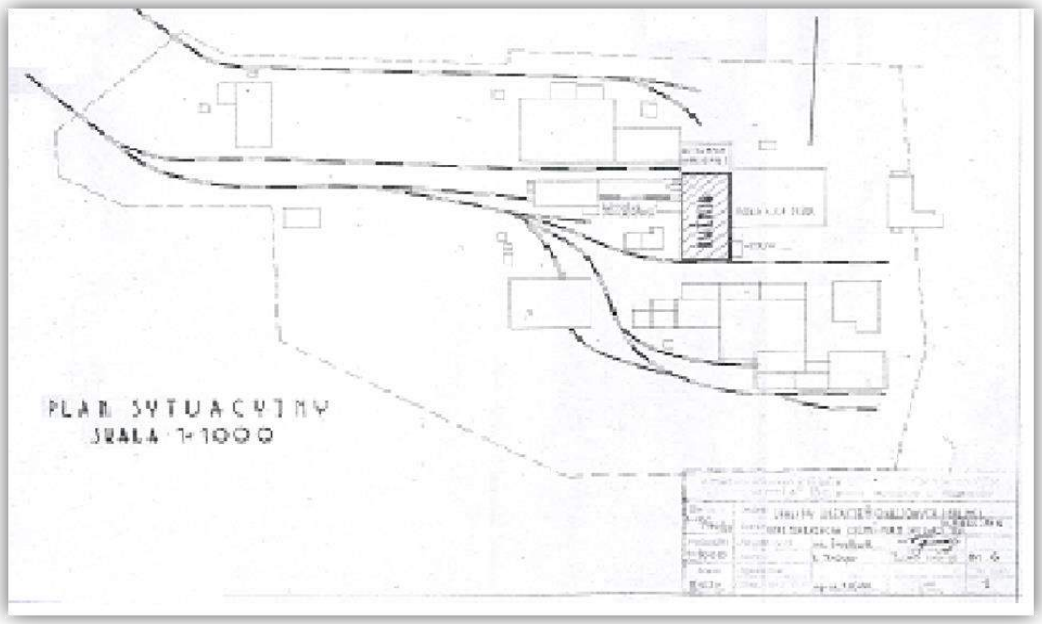
Wiersz poświęcony pionierom Fabryki Pługów w Barlinku z 1959 roku,
Źródło: Moszkin [1976[

Pierwsze lata powojenne były szczególnie trudne dla zakładu. Ciągły brak podstawowych surowców do produkcji narzędzi rolniczych: surówki, koksu, trudności transportowe, niesprawne piece odlewnicze, nie ułatwiały pracy odlewni. Sytuację ratowały zapasy magazynowe, jakie odziedziczono po niemieckiej firmie. W spisie inwentarza, jaki przeprowadzono 1 stycznia 1946 roku na terenie Fabryki Pługów, wymieniono m.in.: 120 ton wszelkiego złomu stalowego i odlewniczego, 115 tys. śrub, 10 tys. nakrętek, 5456 sztuk lemieszy różnych typów, 20 tys. nitów oraz 58 ton koksu odlewniczego. Wśród przejętego majątku fabrycznego znalazły się również maszyny i urządzenia: maszyna parowa „Rocke" 185 K.P., kocioł parowy dwupłomienicowy z pompą firmy „Pankkrach", dziewięć generatorów prądu stałego, 13 silników prądu stałego, dwa żeliwiaki, trzy piece tyglowe, dwa piece do suszenia rdzeni, piec do żarzenia, dwa piece do temperowania, suwnicę o nośności 5 ton, siedem maszyn formierskich, blisko tysiąc skrzynek formierskich o różnych wymiarach (największe – 410 x 520). [Pismo, 1947; Mrowiński, 2014]].

Plan sytuacyjny Fabryki Pługów w Barlinku według stanu na rok 1948 wskazuje na zachowanie wszystkich przedwojennych zabudowań fabryki.



Plan sytuacyjny Fabryki Pługów z 1948 r, zamieszczony we wspomnieniach Moszkina [1976]



Plan zakładu z roku 1961 potwierdza zachowany po wojnie układ budynków fabrycznych. Źródło: zbiory własne.

Ograniczone możliwości techniczne nie pozwalały pracować wydajnie mimo olbrzymiego poświęcenia załogi. W Fabryce Pługów odbyła się pokazowa sesja wyjazdowa sądu w sprawie popełnienia przestępstwa sabotażu [Kmiecik, 1996]. Pretekstem do postawienia zarzutów o sabotaż było stwierdzenie w partii pługów wysłanych do Rumunii popękanych drewnianych uchwytów, które uszkodziły się w trakcie transportu. Zarzut sabotażu postawiono trzem pracownikom, w tym dyrektorowi zakładu. Sprawa odbywała się przed sądem wojskowym, na terenie „popełnienia przestępstwa", to jest w Fabryce Pługów w Barlinku, w hali produkcyjnej zakładu. W spektaklu uczestniczyła obowiązkowo załoga przedsiębiorstwa. „Winnych sabotażu" skazano na kary więzienia od 5 do 10 lat .

Tak tamte dni w swoich wspomnieniach opisuje jeden z ówczesnych pracowników: „Pracowaliśmy w ciemnych, zawilgoconych halach, wśród hałasu starych, napędzanych centralnie przez lokomobilę urządzeniach. Była to praca ciężka, częstokroć po kilkanaście godzin na dobę bez dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Nikomu nie przyszłoby zresztą na myśl, aby żądać wynagrodzenia za coś, co robiło się z myślą o swojej przyszłości. Specjalnym luksusem były w tym czasie obiady sporządzane w prowizorycznej stołówce. Obiad! Wielkie słowo. Była to po prostu zupa, gęsta zupa, która musiała nam zastąpić wszystkie dania."[Mrowiński, 1975].

Na terenie zakładu istniała w tym czasie własna tuczarnia i gospodarstwo warzywniczo-ogrodnicze. Często wsadem do stołówkowego kotła była dzika zwierzyna upolowana w pobliskim lesie przez „zakładowych kłusowników"[Moszkin, 1976].

Profil ówczesnej produkcji zakładu był różny i nieustabilizowany. Porzucono wyrób pługów w oparciu o modele i materiały poniemieckie i rozpoczęto produkcje pługów lżejszych, typu Ventzke, z których w roku 1947 popularne były pługi „Piorun -1 „ i „Piorun – 2".

W 1948 roku fabrykę przejął Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości w Bydgoszczy, zachowując szyld „**Fabryka Pługów**", jednak profil produkcji był w dalszym ciągu nieustabilizowany. Z powierzonego materiału odlewnia wykonywała części do kieratów, młocarń i innych maszyn rolniczych. Kuźnia wykonuje łopaty, kilofy, łomy, pogrzebacze, ale też zatrzaski dla pożarnictwa, poprzeczniki i obejmy do słupów telegraficznych, kausze, szakle itp.

W styczniu 1949 roku fabrykę zatrudniającą 50 - 70 pracowników przejął Zakład Przemysłu Maszynowego w Katowicach, nadając swojej filii nazwę **„Zakład Mechaniczny" w Barlinku.** W okresie tym fabryka całkowicie zrywa z produkcją i naprawą pługów i przestawia się na inne kręgi odbiorców i inne produkty. Odlewnia odlewa klocki hamulcowe dla kolejnictwa, klocki balastowe do statków, włazy kanalizacyjne, płyty kuchenne, ruszta i różne korpusy. Stolarnia zarabia na produkcji modeli, regałów, szafek narzędziowych i ubraniowych. Kuźnia zaś wykonuje części do transporterów w górnictwie głębinowym, tzw. „łańcuch beina"[Moszkin, 1976].

Tym samym produkcja pługów była kontynuowana w fabryce przy ul. Fabrycznej w Barlinku zaledwie przez trzy pierwsze lata po zakończeniu wojny. W następnym okresie fabryka poszukiwała swego rynku i profilu produkcji, zmieniając wielokrotnie jednostki nadrzędne i nazwy zakładu. W okresie lat 1946 - 1996, a więc w przeciągu dwudziestu lat po wojnie zmieniła ona 12 razy nazwę i właściciela aż do przyjęcia miana „Bomet", który stał się znakiem firmowym przedsiębiorstwa koncentrującego się na produkcji dla przemysłu stoczniowego.

Nazwy zakładu i jego jednostek nadrzędnych w latach 1946- 2007

15.04.1946 - Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Miejscowego w Szczecinie
ZAKŁAD M-7 w Barlinku
10.08.1946 - Bydgoskie Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych
FABRYKA PŁUGÓW w Barlinku
01.07.1948 - Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości w Bydgoszczy
FABRYKA PŁUGÓW w Barlinku
15.07.1949 - Zarząd Przemysłu Maszynowego w Katowicach
ZAKŁAD MECHANICZNY w Barlinku
01.01.1951 - Zjednoczenie Przemysłu Mechanicznego w Katowicach
ZAKŁAD MECHANICZNY i ODLEWNIA w Barlinku
15.10.1952 - Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości
Zarząd Przemysłu Maszynowego w Katowicach
PAŃSTWOWY ZAKŁAD MECHANICZNY i ODLEWNIA w Barlinku -MECHBAR-
16.06.1953 - Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła
Zakład Przemysłu Sprzętu Okrętowego w Gdańsku
FABRYKA SPRZĘTU OKRĘTOWEGO w Barlinku – FSO-
30.12.1955 - Centralny Zarząd Przemysłu Sprzętu Okrętowego i Motoryzacyjnego w Gdańsku
ZAKŁAD MECHANICZNY i ODLEWNIA ŻELIWA w Barlinku -MECHBAR-
12.02.1956 - Centralny Zarząd Przemysłu Okrętowego w Warszawie
ZAKŁADY MECHANICZNE i ODLEWNIA ŻELIWA w Barlinku -MECHBAR-
01.01.1959 - Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego w Warszawie
ZAKŁADY URZĄDZEŃ OKRĘTOWYCH w Barlinku -MECHBAR-
01.07.1956 - Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego w Gdańsku
ZAKŁADY URZĄDZEŃ OKRETOWYCH w Barlinku -BOMET-
01.10.1994 - Skarb Państwa
ZAKŁADY URZĄDZEŃ OKRĘTOWYCH S.A. w Barlinku -BOMET-
1995 - Pierwszy Narodowy Fundusz Inwestycyjny
ZAKŁADY URZĄDZEŃ OKRĘTOWYCH S.A. w Barlinku -BOMET-
1999 - Porta Holding S.A. Szczecin
ZAKŁADY URZĄDZEŃ OKRĘTOWYCH S.A. w Barlinku -BOMET-
2007 - Caparo Holding
Caparo Forging Bomet w Barlinku -BOMET

Zmiany nazw byłej Fabryki Pługów w Barlinku w latach 1946 – 2007. Źródło: opracowanie według Moszkin [1976] oraz informacji prasowych.

W 1951 roku zakład otrzymuje nazwę „ **Zakład Mechaniczny i Odlewnia" w Barlinku**, wchodząc w skład Zjednoczenia Przemysłu Mechanicznego w Katowicach.

W 1952 roku zostaje podporządkowany Centralnemu Urzędowi Drobnej Wytwórczości – Zarząd Przemysłu Maszynowego w Katowicach i otrzymuje nazwę **„Państwowy Zakład Mechaniczny i Odlewnia w Barlinku"** oraz prawo używania skrótu telegraficznego **–„MECHBAR" [***Kmiecik, 1990a*].

W czerwcu 1952 roku zakład zostaje przejęty przez Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła Zarząd Przemysłu Sprzętu Okrętowego w Gdańsku.

W 1955 roku przeszedł on pod Centralny Zarząd Przemysłu Okrętowego i Motoryzacji w Gdańsku i otrzymał nazwę: „**Zakład Mechaniczny i Odlewnia – MECHBAR" w Barlinku.** Jeszcze w tym samym roku w związku z centralizacją różnych gałęzi przemysłowych i nowym podziałem zadań w przemyśle krajowym, zakładem zaczął zarządzać Centralny Zarząd Przemysłu Okrętowego w Warszawie. Zmieniła się także nazwa firmy na: „**Zakłady Mechaniczne i Odlewnia Żeliwa – MECHBAR" w Barlinku.** Zmiana profilu produkcji poskutkowała obiegowym skrótem myślowym wskazującym profil działalności zakładu jako „fabryki pługów okrętowych". Zatrudniając pod koniec 1956 roku około 120 pracowników, zakład był jak na warunki Barlinka dość dużą firmą.



Pierwszy dyrektor zakładu inż. Stefan Orłowski powołany w 1946 roku. Źródło: Bomet [Album,1996]

Pierwszym dyrektorem zakładu był inż. Stefan Orłowski. W następnych latach rotacja na tym stanowisku była bardzo szybka. W ciągu niespełna 10 powojennych lat funkcjonowania zakładu fabryką kierowało 12 dyrektorów, aż do roku 1957, w którym to zakładem zaczął kierować Bronisław Bagiński.

Koniec 1956 roku, za przyczyną wydarzeń październikowych i poprzedzających je czerwcowych wydarzeń poznańskich, wniósł do zakładu falę wstrząsów, która skutkowała wywożeniem kierowników i dyrektorów na taczkach i niszczeniu zakładowych akt [Kmiecik, 1990 b]. Powołany w dniu 15 września 1957 roku **Bronisław Bagiński był trzynastym dyrektorem**, z którym wiąże się trwający przez okres prawie 30 lat okres rozwoju zakładu. Przeobraził on niewielki zakład – Zakład Mechaniczny i Odlewnia „Mechbar" w duże prężne przedsiębiorstwo [Kowalczyk, 1996]. W okresie tym przedsiębiorstwo w dalszym ciągu prowadziło produkcję opartą na częściach kutych i odlewanych, montowanych jako wyrób finalny. Rynek zbytu stanowił przemysł stoczniowy oraz naftowy; oba prężnie się rozwijające i stwarzające możliwości wzrostu dla byłej fabryki pługów.







Dyrektor Naczelny Bronisław Bagiński,



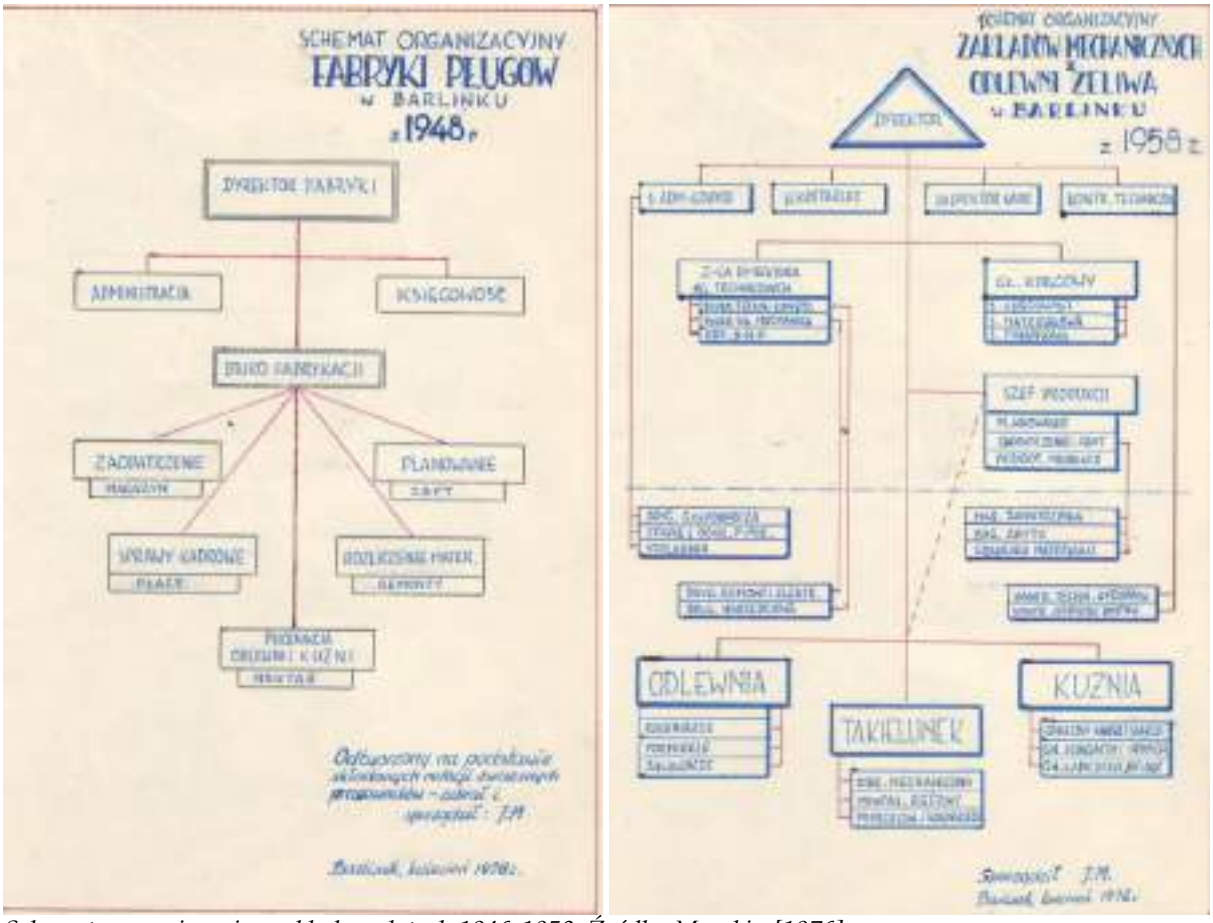
Z przewodniczącym Rady Zakładowej ZZ Józefem Mrowińskim, zdjęcie z 1977 r.

Bronisław Bagiński jako pierwszy zauważył, że produkcja na wysokim poziomie nie jest możliwa bez wykwalifikowanej kadry pracowniczej. Jedną z jego pierwszych decyzji było wysłanie latem 1958 roku dziesięciu pracowników na kurs do Szczecina, zaś jesienią zorganizowanie w zakładzie przy współpracy dyrektora miejscowej Zasadniczej Szkoły Metalowej, kursu czeladniczego, który pomyślnie zakończyło dwudziestu pracowników.

W ramach tzw. nakazów pracy do zakładu skierowani zostali technicy, którzy zapisali się w historii fabryki jako kadra kierownicza, kształtująca oblicze zakładu w następnych dziesięcioleciach. Należeli do nich m.in.: Wnuk Marian, Rutyna Jan, Mieczkowski Jerzy, Włodkowski Czesław, Sobański Wojciech, Grandys Jan, Łapiński Tadeusz i inni.

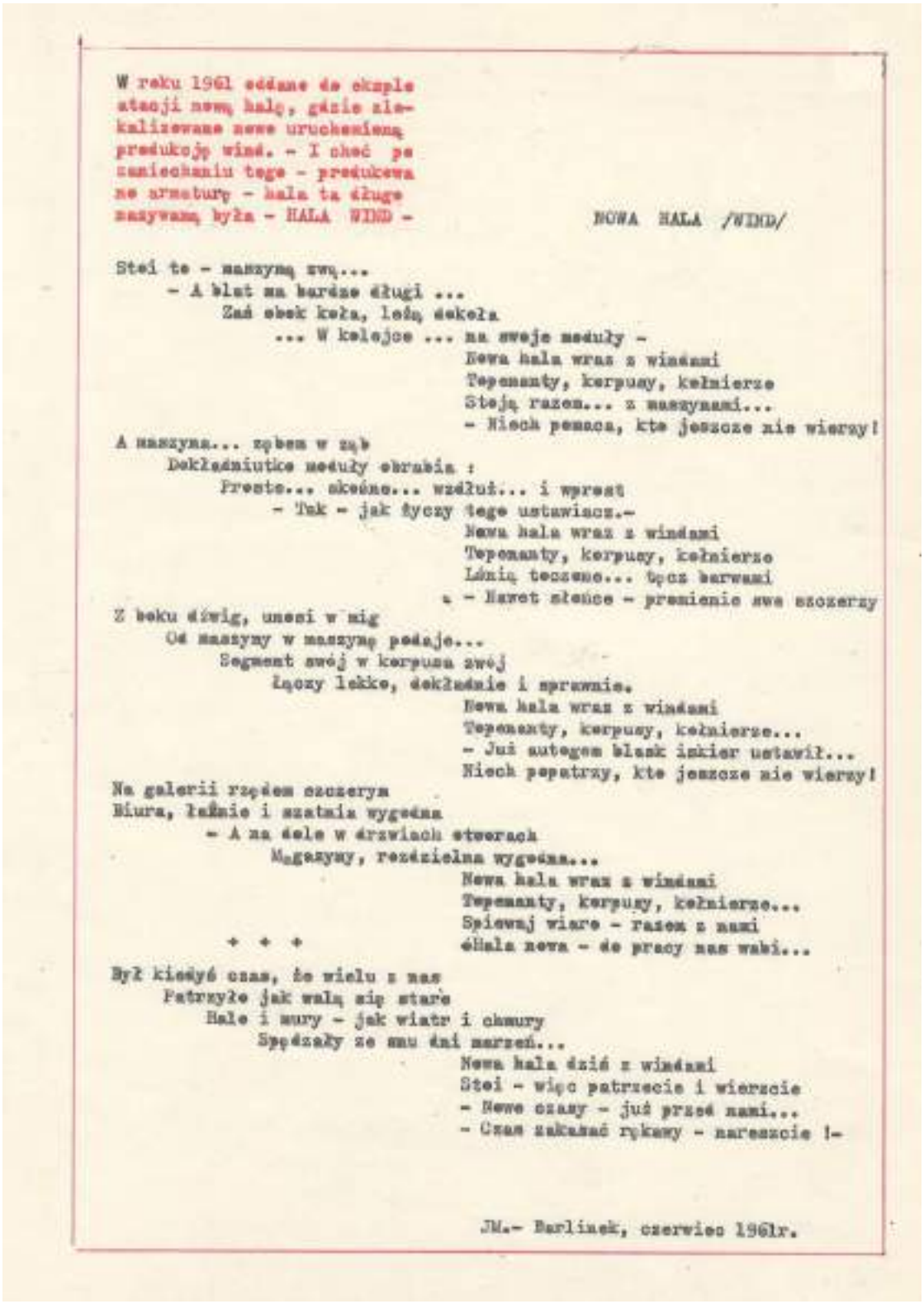
Akcje, których celem był wzrost wartości potencjału ludzkiego nie były jednorazowe. Organizowano w następnych latach dalsze kursy. Na przykład w 1961 roku piętnastu pracowników zakończyło kurs mistrzów. Od 1960 roku kadrę techniczną zaczynają zasilać pierwsi absolwenci Zasadniczej Szkoły Metalowej i wieczorowego Technikum Mechanicznego stworzonego specjalnie dla osób pracujących. Na zatrudnionych w 1956 roku 130 pracowników zakład posiadał jednego inżyniera, jednego magistra, 10 pracowników z wykształceniem średnim, w tym 6 techników mechaników. W 1960 roku zakład zatrudniał 250 osób, z których siedmioro było po studiach wyższych, w tym czterech było inżynierami. W zakładzie pracowało także 25 techników, 65 czeladników i innych wykwalifikowanych pracowników.

W 1960 roku powstaje pierwszy schemat organizacyjny, uwzględniający działy: konstrukcyjno-technologiczny, zaopatrzenia i zbytu, planowania i organizacji produkcji. Powstaje narzędziownia, dział kontroli technicznej oraz administracja i księgowość ze stanowiskiem głównego księgowego. Razem z nowymi komórkami zakładowymi tworzy się nowy podział odpowiedzialności. W zakładzie powstaje stanowisko Głównego Mechanika, co zapoczątkowało remonty starych budynków i budowę nowych, oraz wyposażenie ich w nowe maszyny.



Schematy organizacyjne zakładu w latach 1946-1958. Źródło: Moszkin [1976]

W 1961 roku oddano do eksploatacji nową halę do produkcji wind, zwaną od tej pory halą wind. Oprócz rozwoju kapitału ludzkiego, ruszyły w szybkim tempie inwestycje, których celem było zwiększenie możliwości produkcyjnych i technologiczych zakładu. Rozpoczęła się realizacja strategii ogromnych przeobrażeń zakładu i budowania silnej marki na rynku dostaw dla przemysłu stoczniowego w Polsce i za granicą. Atmosferę owych lat oddaje wiersz J. Moszkina z 1961 r. [Moszkin, 1976].



W roku 1961 oddane do eksploatacji nową halę, gdzie zlokalizowane nowe uruchomienie produkcji wind. - I choć po zamieszaniu tego - produkowane urządzenia - hala ta długo nazywaną była - HALA WIND -

NOWA HALA /WIND/

Stoi to - maszyną zwą...
- A blat ma bardzo długi ...
Zaś obok koła, leżą dekela
... W kolejce ... na swoje moduły -
Nowa hala wraz z windami
Tepemanty, kerpusy, kołnierze
Stoją razem... z maszynami...
- Niech pomoca, kto jeszcze nie wierzy!

A maszyna... zębem w ząb
Dokładniutko moduły obrabia :
Precto... skośne... wzdłuż... i wprost
- Tak - jak życzy tego ustawiacz.-
Nowa hala wraz z windami
Tepemanty, kerpusy, kołnierze
Lśnią tęczowe... tęcz barwami
- Nawet słońce - przemienie swe oczy

Z boku dźwig, uniesi w mig
Od maszyny w maszynę podaje...
Segment swój w kerpusa zwój
Łączy lekko, dokładnie i sprawnie.
Nowa hala wraz z windami
Tepemanty, kerpusy, kołnierze...
- Już autogen blask iskier ustawił...
Niech popatrzy, kto jeszcze nie wierzy!

Na galerii rzędem oczy
Biura, łaźnie i szatnia wygodna
- A na dole w drzwiach otwarch
Magazyny, rozdzielna wygodna...
Nowa hala wraz z windami
Tepemanty, kerpusy, kołnierze...
Śpiewaj wiarę - razem z nami
+ + + éHala nowa - do pracy nas wabi...

Był kiedyś czas, że wielu z nas
Patrzyło jak walą się stare
Hale i mury - jak wiatr i chmury
Spędzały ze snu dni marzeń...
Nowa hala dziś z windami
Stoi - więc patrzcie i wierzcie
- Nowe czasy - już przed nami...
- Czas zakasać rękawy - nareszcie !-

JM.- Barlinek, czerwiec 1961r.

Wiersz J. Moszkina [1976] poświęcony nowej hali wind

W 1964 roku zmodernizowano stare żeliwiaki w hali odlewni.



Zmodernizowane w 1964 roku żeliwiaki w odlewni żeliwa w Barlinku

W 1965 roku kończy żywot kolej wąskotorowa, łącząca zakład z dworcem kolejowym, gdyż okazuje się zbyt wolna i mało wydajna.



Ostatnie dni przemysłowej kolejki wąskotorowej łączącej zakład z dworcem kolejowym w Barlinku. Ciągnik spalinowej kolejki wąskotorowej wraz z obsługą. Na zdjęciu od lewej: Jan Lubański, Jan Staszak, Czesław Dyła.

Od tej chwili przewóz towarów odbywał się za pomocą transportu samochodowego. W tymże też roku rozpoczęto budowę hali kuźni, zwanej wówczas młotownią, do której później wprowadzono nowe urządzenia kuźnicze pozwalające na wdrożenie nowej produkcji. Potrzeba ta wynikała z faktu, że większość asortymentu produkcyjnego zakładu opierała się na odkuwkach i wytłoczkach. Następnie przy młotowni dobudowano i rozszerzono kompresorownię oraz stację napełniania butli powietrzem do stacji prób wyrobów armatury. ” W 1968 roku rozpoczęto dowóz pracowników do pracy własnymi autobusami, dzięki czemu zakończyła się piesza wędrówka pracowników przez las, po kocich łbach, często w deszczu, mrozie i przez śnieg.



Autobus dowożący pracowników na „starym zakladzie". Źródło: WUOZ w Szczecinie

W 1969 roku wybudowano szatnię i stołówkę dla pracowników odlewni. Oddana do użytku została też centralna kotłownia dla całego zakładu. W 1970 roku wybudowano bar z kioskiem dla załogi oraz uruchomiono kiosk „Ruchu".

W 1966 roku zakład liczył już 860 pracowników. W tym czasie fabryka miała coraz większy wpływ na rozwój miasta. Dzięki zakładowi, a zwłaszcza jego dyrektorowi Bronisławowi Bagińskiemu, który kierował firmą do 1984 roku, budowały się mieszkania, żłobek, przedszkole, hala widowiskowa, stadion.

Pomimo tych zmian, praca na Wydziale Odlewni odbywała się nadal w ciężkich warunkach, gdyż stosowano tradycyjne technologie formowania i zalewania form. Inwestycje były bowiem ukierunkowane na nowe obszary działań, w tym w szczególności dotyczyły rozwoju technologii odkuwania, montażu, cynkowania galwanicznego, badań i prób wyrobów.



Zalew form w odlewni w Barlinku, 1970 r.



Ręczny zalew małych form w odlewni, 1970 r.



Lech Marian i Groszewski Edward, 1970 r.





Przygotowanie form odlewniczych i rdzeni, 1970 r. Formierz Anna Zbryk (z lewej), Zofia Czubek rdzeniarz (z prawej)







Przygotowanie form odlewniczych w hali odlewni w Barlinku, 1965 r. Formierze przy pracy: na zdjęciu z lewej: Władysław Grzelak, Jan Sufleta (pochylony). Na zdjęciu środkowym formierze – Czesław Dogda, Ryszard Uchryn. Na zdjęciu prawym: Zofia Czubek, Leon Araksimowiczi- st. mistrz Odlewni

Tymczasem Zakład Urządzeń Okrętowych stawał się coraz bardziej znanym przedsiębiorstwem w branży wyposażenia statków. Z uwagi na wzrastającą produkcję i asortyment konieczna stawała się dalsza rozbudowa fabryki. Już w latach 1964 - 65 zaczęto zastanawiać się nad powiększe-

niem zakładu. Jednak brak wolnego terenu w pobliżu nie pozwalał na inwestycje. Rozważano także budowę nowej fabryki na terenie Barlinka, a także w innych lokalizacjach. W 1965 roku pozyskano obiekty byłej parowozowni, stacji PKP Godków w powiecie Chojna. Godków jako Zakład Nr 3 rozpoczął produkcję kausz, elementów dla armatury CO 2 oraz zasuw dla przemysłu naftowego. W 1970 roku ZUO przejął do produkcji obiekty byłej cegielni w Więcławiu, która zaczęła funkcjonować w strukturze organizacyjnej jako Zakład Nr 4.

Jednocześnie na wiosnę 1966 roku przystąpiono do wznoszenia nowego zakładu w Barlinku na terenach obecnej ulicy Okrętowej, którego budowę zakończono w 1972 roku. Następnie rozpoczęto przeprowadzkę większości produkcji do nowych hal produkcyjnych, która trwała do 1974 roku. Nowy zakład nazywano zakładem Nr 1. W zakładzie Nr 2, to jest w „starej fabryce" pozostała odlewnia i wydział takielunku.

31 stycznia 1970 roku zarządzeniem Ministra Przemysłu Ciężkiego uzyskał ono skrót „BOMET", pod którym funkcjonuje obecnie w świadomości pracowników, mieszkańców Barlinka i klientów zakładu.

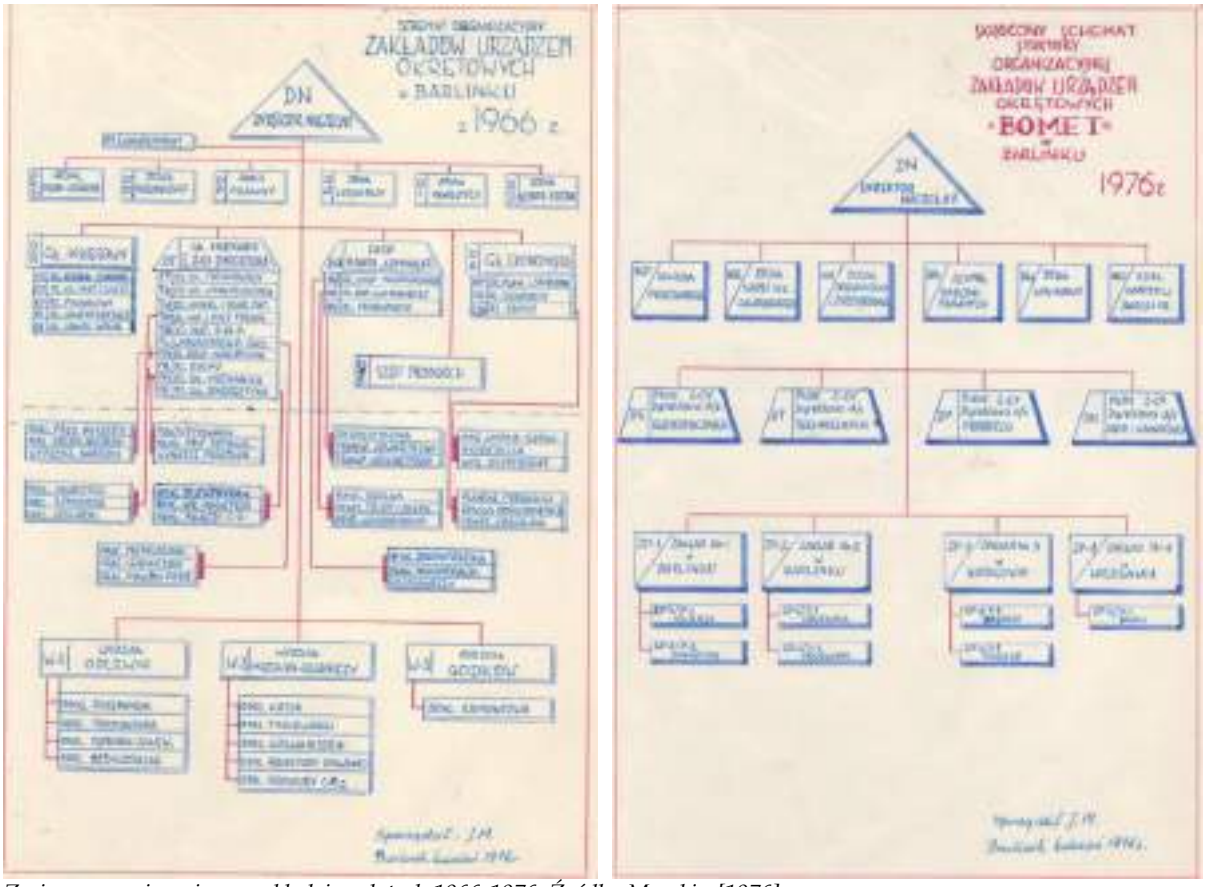
Asortyment produkcji firmy „BOMET" stanowiły: armatura okrętowa - spawana i żeliwna, armatura przeciwpożarowa CO_2, takielunek okrętowy - szakle, kausze, ściągacze, bloki i zblocza itp., odkuwki matrycowe i odlewy żeliwne. „BOMET" wykorzystał również duże zapotrzebowanie na osprzęt kontenerowy, który wiązał się z rozwojem kontenerowych przewozów morskich. Kontakty nawiązane z kontrahentami zagranicznymi za pośrednictwem centrali handlu zagranicznego „Centromor" w Gdańsku zaowocowały umowami na eksport. W ślad za wzrostem kontraktów, wzrastało też zatrudnienie w zakładzie.

Zmiany stanu zatrudnienia w zakładzie w latach 1946-1990

Rok	Liczba zatrudnionych
1949	50 - 70
1956	130
1960	250
1966	860
1976	1600
1986	1700
1990	ok. 1800 - początek działań restrukturyzacyjnych - okres transformacji ustrojowej

Zmiany stanu zatrudnienia w zakładzie w latach 1946-1990. Źródło: opracowanie w oparciu o Moszkin [1976]i informacje własne

Duża dynamika zatrudnienia wynikała ze wzrostu potrzeb kontraktowych na wyroby przedsiębiorstwa oraz umacniania jego pozycji na rynku. Z małego zakładu zlokalizowanego przy ulicy Fabrycznej stał się on liczącym się przedsiębiorstwem wielozakładowym, który dawał zatrudnienie nie tylko mieszkańcom Barlinka, ale też licznie napływającym do niego specjalistom po uczelniach wyższych z całego kraju. Zmiany te znalazły odzwierciedlenie w schematach organizacyjnych zakładu.



Zmiany organizacyjne w zakładzie w latach 1966-1976. Źródło: Moszkin [1976]



Od lewej: dyrektor B. Bagiński, A. Kaszczyc, W. Nadowski i przedstawiciel ZPO w Gdańsku, 1976 r.



Dyrektor Bagiński Bronisław z grupą dyrektorów zakładu. Na zdjęciu od lewej: Feldmann Franciszek – Dyrektor Zakładu Nr 3 w Godkowie, inż. Płaneta Mieczysław – Dyrektor Techniczny ZUO, Kochmański Tadeusz- Dyrektor Ekonomiczny ZUO, Bagiński Bronisław- Dyrektor Naczelny ZUO, Nadowski Wiesław – Dyrektor Naczelny ZPD w Barlinku. Zdjęcie wykonane w 1976.

Wraz z rowojem zakładu, wzrastała jego ranga w środowisku i wśród klientów. „Bomet" stał się liczącym się w mieście pracodawcą, stosującym konkurencyjne stawki płacowe dla swoich pracowników, rozwijającym zaplecze socjalne dla załogi, a także rzetelnym partnerem biznesowym dla swoich klientów. Jego wizytówką stały się nowoczesne hale produkcyjne, maszyny i urządzenia, centrum komputerowe, zlokalizowane przy ul. Okrętowej 1 w Barlinku. Produkcja dla przemysłu stoczniowego, stanowiącego jedną z prężnie rozwijających się gałęzi gospodarki narodowej, a także produkcja zasuw dla rurociągów naftowych, eksport wyrobów do wielu krajów Europy oraz do USA, spowodowały wytworzenie się nowego wizerunku firmy jako przedsiębiorstwa nowoczesnego, dbającego o pracowników i miejscową społeczność. W sukcesie tym uczestniczył „stary zakład", którego kierownicy byli przedstawiani do licznych odznaczeń zakładowych i państwowych.



Uroczystość 40-lecia zakładu. Pierwszy z prawej: Wilk Jan– kierownik Wydziału Odlewni, 1986 r.

Wykaz kierowników Wydziału Odlewni w latach 1946 - 1996

1946 - 1956	Stefan Lipiński
1957 - 1971	Jan Sługocki
1971 - 1971	Henryk Frątczak
1971 - 1972	inż. Andrzej Gajewski
1972 - 1989	Jan Wilk
1990 - 1991	Andrzej Wilk
1991 - 1991	inż. Andrzej Pakosz
1992 - 1996	Henryk Wojtkiewicz



Pierwszy Kierownik Odlewni- Lipiński Stefan, zdjęcie wykonane na terenie Odlewni. Na garniturze naszywka „ P".

Pierwszym kierownikiem Odlewni był Lipiński Stefan. Przed wojną pracował on jako formierz w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu. W latach 1937-1938 służył w wojskach lotniczych. W czasie wojny dostał się do niewoli i jako jeniec wojenny został skierowany do pracy w *Ed. Schwartz & Sohn Pflugfabrik bei Berlinchen.* Pracował w tej fabryce aż do wyzwolenia, a po wyzwoleniu w latach 1946-1956 był kierownikiem wydziału odlewni.



Lipiński Stefan- pierwszy Kierownik Odlewni – do 1956



Sługocki Jan- Kierownik Odlewni, od 1958-1971 r.



Frątczak Henryk- Kierownik Odlewni, 1971 r.(na terenie odlewni)



Gajewski Andrzej –Kierownik Odlewni 1971-1972



Wilk Jan–Kierownik Odlewni 1972-1989



Wilk Andrzej- Kierownik Odlewni 1990-1991



Andrzej Pakosz- Kierownik Odlewni,1991-1991



Malicki Tadeusz- Zca Kier. Odlewni



Wojtkiewicz Henryk - Mistrz i Kierownik Odlewni, 1996-2002



Groszewski Edward- mistrz Odlewni, zdjęcie z 1975 r.



Marian Lech – Mistrz Odlewni, zdjęcie z 1975 r.



Andrzejczyk Kazimierz- Mistrz Odlewni, zdjęcie z 1975 r.



Sufleta Jan- Mistrz Odlewni



Od lewej: Marian Lech- Mistrz Odlewni, Czubek Zofia – rdzeniarz, Groszewski Edward- Mistrz Odlewni



Czubek Zofia- rdzeniarz zdjęcie z 1975 r.



Araksimowicz Leon– Mistrz Odlewni



Sobczak Edward- Mistrz Odlewni



Stawniak Stanisław- Mistrz Odlewni



Józefowski Lech- Technolog Odlewni

Pracownicy Wydziału Odlewni pod koniec lat 90-tych.



Pracownicy Odlewni- 1986 r.



Brygada Remontowa na ZP-2. 1986 r.



Zdjęcie pracowników odlewni -1996 r. Od lewej: Antoni Gontarek, Grzegorz Jagodziński, Józef Michalski, Edward Sobczak



Proces zalewu. Zalewacz Antoni Gontarek. Zdjęcie 1994 r.

Z chwilą przeniesienia produkcji do Zakładu Nr. 1, rozpoczęła się marginalizacja Zakładu Nr. 2, czyli dawnej Fabryki Pługów. Jak pisze Moszkin J. [1976] został on „zdeklasowany jako zakład Nr

2". Pełniący przez 25 powojennych lat rolę wiodącą, tylko dlatego, że „posiadał niefortunne położenie geograficzne - uniemożliwiające mu dalszy rozwój, zszedł na tory pośrednie" i od tej pory upowszechniło się jego określenie jako „starego zakładu". Wykonywał w tym okresie części odlewane, stanowiące elementy wyrobów gotowych, montowanych na Zakładzie Nr. 1, prowadził produkcję takielunku i bloków. Na jego terenie pozostały biura konstrukcyjne i laboratorium zakładowe, a także ekspedycja wysyłkowa produkowanych tam wyrobów.

Do marginalizacji ZP-2 przyczyniła się w dużym stopniu strategia produkcyjna przedsiębiorstwa „Bomet", w której produkcja odlewnicza z żeliwa szarego nie posiadała istotnego znaczenia. Rynki odbiorców zewnętrznych Wydziału Odlewni nie wykazywały zaś dostatecznej dynamiki wzrostowej, by zapewnić jego dalszy rozwój. Wraz z marginalizacją zakładu na ZP-2 pojawiało się w pytanie o sens kontynuowania na nim działalności produkcyjnej.

Dalsze losy zlokalizowanego na terenie byłej Fabryki Pługów Zakładu Nr 2 związane były ze zmianami ustrojowymi i wynikłą z nich koniecznością restrukturyzacji przedsiębiorstwa „Bomet". Transformacja ustrojowa spowodowała załamanie koniunktury w polskim przemyśle okrętowym i ograniczenie zapotrzebowania ze strony tego przemysłu**.** Utracony został także rynek rosyjski, który stanowił podstawowy rynek zbytu dla produkowanych przez „Bomet" zasuw dla przemysłu wydobywczego. W tym samym czasie zmniejszyły się również zamówienia na rynku krajowym. Ratując położenie firmy, zamknięto zakłady w Godkowie i Więcławiu, zakład pozbywał się obiektów sportowych i kulturalnych, żłobka, przedszkola, przekazując je miastu.

W tym trudnym okresie zakładem kierował Janusz Mantaj, który zastąpił odchodzącego w 1984 roku na emeryturę długoletniego dyrektora Bronisława Bagińskiego. W 1991 roku Janusz Mantaj podjął pierwszą próbę prywatyzacji „BOMETU" na podstawie ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Nie zakończyła się ona jednak powodzeniem z uwagi na nie uzyskanie 2/3 głosów załogi za projektem (taki warunek postawiła Rada Pracownicza). W zakładowym referendum poparło projekt prywatyzacji jedynie 56% pracowników [Borowski, 1996].



Dyrektor Naczelny ZUO „ Bomet" inż. Janusz Mantaj w latach 1984-1991

Kolejną gotowość do zmiany sytuacji własnościowej zakład wyraził w 1993 roku, kiedy to zgłosił akces do programu powszechnej prywatyzacji. W dniu 1 października 1994 roku Zakłady Urządzeń Okrętowych „BOMET" zostały przekształcone w Spółkę Skarbu Państwa i wpisane do rejestru handlowego pod numerem RHB 1431, a piastujący od 1991 roku funkcję dyrektora inż. Marian Wnuk, został pierwszym prezesem zarządu firmy „BOMET" SA.



Dyrektor Naczelny i Prezes Zarządu „ Bomet" SA, w latach 1991- 1995 inż. Wnuk Marian oraz Dyrektor Techniczny Kubała Sylwester wręczają odznaczenia pracownikom odlewni.

W kwietniu 1996 roku Prezes Zarządu Stefan Urbich podjął kroki zmierzające do wydzielenia i usamodzielnienia obszarów spółki, które uznano za zbędne dla prowadzenia podstawowej działalności przedsiębiorstwa. W ten sposób wyodrębniono w „starej fabryce" dwie samodzielne spółki „córki": jedną na bazie Działu Transportu o nazwie „BOMET-TRANSDREW", drugą zaś na bazie majątku Wydziału Odlewni o nazwie „BOMET-ODLEWNIA" Sp. z o.o. w Barlinku. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. dniu 15 maja 1996 roku ta została wpisana do rejestru handlowego pod numerem: RHB 1823.



Prezes Zarządu „ Bomet" SA w latach 1995-1997 Urbich Stefan. Zdjęcie z 1996 r.



Spotkanie zarządu ZUO „Bomet" S.A. z kierownictwem i załogą „Bomet-Odlewni" w roku 1996 po powołaniu nowej spółki. Od prawej: Musolf Bronisław– pierwszy Prezes Zarządu „Bomet-Odlewnia", Wojtkiewicz Henryk - Kierownik Odlewni, Wawrzon Zdzisław - ZUO „Bomet" S.A., Urbich Stefan - Prezes Zarządu ZUO „Bomet"S.A., Staszak Remigiusz - ZUO „Bomet" S.A., Meisinger- kierownik laboratorium, Wilk Andrzej – technolog „Bomet-Odlewnia"i pracownicy Odlewni.



Załoga „Bomet-Odlewnia" Sp. z o.o. na spotkaniu wigilijnym w roku 1996.

Wydzielenie wydziału odlewni ze struktur zakładu macierzystego w formie spółki prawa handlowego przyczyniło się do koncentracji „Bometu" na produkcji kuźniczej, nowoutworzonej zaś spółki na produkcji odlewów. Tym samym po prawie 150 latach prowadzenia obu tych technik przetwarzania metali w ramach jednego przedsiębiorstwa, nastąpiło ich rozdzielenie w dwóch odrębnych ogranizmach gospodarczych, których drogi szybko się całkowicie rozeszły.

Stając się samodzielnym podmiotem gospodarczym, działającym w formie spółki z ograniczoną działalnością, Odlewnia zaczęła tworzyć własną historię.